

Nasza **TRÓJWIEŚ**

NR 9 (385) | WRZESIEŃ 2025

CENA 3 ZŁ | NAKŁAD 700 EGZ.

XV MSZA TRZECH NARODÓW NA TRÓJSTYKU



Dni Istebnej

w rytmie
folkloru

Sztuka, muzyka i moda

na
Dniach Koronki

Tadek Papierzyński

o drodze na
Broad Peak

Msza Święta Trzech Narodów na Trójstyku

foto: Michał Kuźma

s. 6



Dni Istebnej

foto: Michał Kuźma

s. 7



Zawody Rowerowe na Pump Tracku

s. 15

Tadek Papierzyński o drodze na Broad Peak

foto: Jakub Głuszak

s. 16



Dni Koronki Koniakowskiej

foto: Daniel Franek/Okiem Fotoreportera

s. 18





Dyżury w Urzędzie Gminy



W celu usprawnienia pracy, prosimy o wcześniejsze umówienie się z wójtem pod nr tel. +48 33 855 65 00 wew. 30.

Przewodniczący Rady Gminy Istebna

Informujemy, iż w sprawach skarg i wniosków mieszkańców, Przewodnicząca Rady Gminy Istebna Magdalena Mucha przyjmuje w czwartki w godz. od 16:00 do 17:00

Dyżury sołtysów

Sołtys wsi Istebna Barbara Juroszek

– kontakt telefoniczny 667 554 560

Sołtys wsi Koniaków Jan Gazur

– kontakt telefoniczny 691 414 252

Dyżury w budynku OSP Koniaków Centrum w każdy wtorek w godzinach od 7:30 do godz. 9:00 oraz w każdy czwartek miesiąca w godzinach od 15:00 do 16:30

Sołtys wsi Jaworzynka Bogusława Kawulok

– kontakt telefoniczny 513 163 962

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA I NIEODPŁATNA MEDIACJA NA TERENIE POWIATU CIESZYŃSKIEGO

adres: Istebna 550 budynek Zespołu Szkół w Istebnej
Zapisy na porady: tel. (33) 4777 239 od pon. do pt. (7:30-15:30) lub elektronicznie

Radca Prawny Mateusz Niemiec

– piątki w godzinach 13:00-18:00

Kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Cieszyń Elżbieta Borejza zaprasza na dyżury z doradcą rolniczym, które odbywają się w Urzędzie Gminy w Istebnej w każdy piątek w godzinach od 13:00 do 18:00. Tel. 515 275 929

Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Istebnej

Dyżury odbywają się w trybie stacjonarym

Dyżury:

Psycholog: Renata Szczepańska

– nr tel. 505 502 162

– poniedziałek w godzinach 16:00-20:00

– czwartek w godzinach 16:00-20:00

Adwokat: Kornelia Maga-Caputa

– nr tel. 608 194 499

– pierwsza i trzecia środa miesiąca w godzinach 8:30 - 10:30

Przed wizytą prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny w celu umówienia się na konkretny termin spotkania.

Grupy AA "Na Groniu"

każdy wtorek

Dom Parafialny w Istebnej - Istebna 65, godz. 19:00

Mityng otwarty

ostatni wtorek miesiąca, godz. 19:00

Nowe zadania publiczne z dofinansowaniem

Wójt Gminy Istebna Pan Stanisław Legierski w dniu 05 sierpnia 2025 r. podpisał umowę na realizację zadania publicznego złożonego w trybie art. 19 a ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z dnia 24 kwietnia 2003

roku (tzw. Mały Grant) ze Stowarzyszeniem Społeczno-Kulturalnym „Istebna”, z siedzibą w 43-470 Istebna 1650 z zakresu: Ochrony i promocji zdrowia – przeciwdziałanie alkoholizmowi na zadanie pn. „Trzeźwość w dźwiękach tradycji – kultura i zdrowie w Istebnej” – kwota dofinansowania **6 500,00 zł**.

Opracowanie:

Inspektor Edyta Jałowiczor

90 lat Pani Władysławy Holeksa

W dniu 20 sierpnia 2025r. Wójt Gminy Istebna odwiedził mieszkankę Istebnej, która obchodziła swój wyjątkowy Jubileusz 90. urodzin. Z tej okazji na ręce Pani Władysławy Holeksa Wójt Gminy Stanisław Legierski złożył kwiaty oraz list gratulacyjny. Drogiej Jubilatce z okazji urodzin składamy szczerze i serdeczne życzenia długich lat życia, przepełnionych zdrowiem i szczęściem, pogody ducha, pomyślności i ludzkiej życzliwości.





Makov - Istebna, razem tradycyjnie

Tytuł projektu: „Makov - Istebna, razem tradycyjnie”/ „Makov - Istebna, spoločné tradičné”

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu Interreg Polska-Słowacja 2021-2027

Partnerzy projektu: Gmina Makov (partner wiodący) i Gmina Istebna

Data złożenia wniosku o dofinansowanie: 12.01.2024 r.

Data podpisania umowy partnerskiej: 19.11.2024 r.

Okres realizacji projektu: 10.2024 – 09.2025 r.

Cel projektu: współpraca transgraniczna, budowanie wzajemnego zaufania, wzmocnienie integracji mieszkańców pogranicza poprzez realizację wspólnych wydarzeń kulturalnych.

Wydarzenia i zadania realizowane w ramach projektu:

Przez Gminę Makov:

- Dni Makova 16-29.06.2025 r. z udziałem twórców ludowych i zespołów regionalnych oraz młodych muzyków z Gminy Istebna

- Film o Makovie promujący życie, folklor i zwyczaje mieszkańców pogranicza

Przez Gminę Istebna:

- Dni Istebnej 09-10.08.2025 r. z udziałem zespołów regionalnych z Gminy Makov

- Film pt. "Istebna-celebruj folklor" promujący życie, folklor i zwyczaje mieszkańców

- Konferencja "Istebna-Makov moc współpracy" odbędzie się 30.09.2025 r. w Istebnej. Podczas konferencji zostaną zaprezentowane filmy zrealizowane w ramach projektu.

Całkowita wartość projektu: **66 647,76 EUR**, w tym:

Wartość dofinansowania: **53 318,17 EUR** (po stronie Gminy Istebna: **22 891,92 EUR**).



Gmina Istebna w rytmie dożynek – wspólne świętowanie w Polsce i Czechach

Koniec sierpnia w naszym regionie upłynął w prawdziwie dożynkowym nastroju. Delegacje Gminy Istebna wzięły udział w kilku wyjątkowych wydarzeniach, podczas których dziękowano za tegoroczne plony, kultywowano tradycje i umacniano więzi z sąsiednimi gminami oraz partnerami zza granicy.

Goleszów – Powiatowo-Gminne Dożynki

30 sierpnia w **Goleszowie** odbyły się **Powiatowo-Gminne Dożynki**, które zgromadziły przedstawicieli wszystkich gmin powiatu cieszyńskiego. To była uroczystość pełna barw, muzyki i tradycji. Gminę Istebna reprezentowała delegacja, która wyraziła uznanie za doskonałą organizację wydarzenia.

Podziękowania dla wójt Goleiszowa **Sylwii Cieślara** oraz starosty cieszyńskiego **Janiny Żagan** za serdeczne przyjęcie.



Nawsie w Republice Czeskiej

– wspólne tradycje po obu stronach granicy

Tego samego dnia nasi przedstawiciele wzięli udział również w **dożynkach gminnych w Nawsiu (Republika Czeska)**. Na scenie zaprezentował się **Zespół Regionalny „Mały Koniaków”**, który zdobył serca publiczności żywiołowym występem. Było to kolejne piękne spotkanie kultur i dowód na to, że tradycje Śląska Cieszyńskiego są wspólnym dziedzictwem niezależnym od granic państwowych.

Dziękujemy za zaproszenie i gościnne przyjęcie.



Brenna – XXXV Dożynki Ekumeniczne

31 sierpnia w Brennej odbyły się XXXV Dożynki Ekumeniczne – wyjątkowe wydarzenie, podczas którego mieszkańcy całego Śląska Cieszyńskiego wspólnie modlili się i dziękowali za tegoroczne plony. Gminę Istebna reprezentowała zastępca wójta Klaudia Pasterny, podkreślając, że dożynki to nie tylko czas wdzięczności, ale także okazja do integracji i umacniania więzi między społecznościami regionu.

Sezon dożynkowy w pełni! Ostatnie dni sierpnia pokazały, że tradycja wspólnego świętowania plonów wciąż jest żywa i ważna – zarówno w lokalnych społecznościach, jak i we współpracy międzynarodowej.



WSPÓLNOTA I WIARA



Jubileusz 95-lecia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Istebnej „na Kurzyszowskim”

Wspomnienie historycznego dnia sprzed 95 lat

W niedzielę, 3 sierpnia 2025 roku, społeczność ewangelickich górali z terenu Gminy Istebna zgromadziła się, aby uczcić wyjątkowe wydarzenie – jubileusz 95-lecia poświęcenia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Istebnej, zwanego potocznie „na Kurzyszowskim”. Dokładnie 3 sierpnia 1930 roku miała miejsce uroczystość jego konsekracji, która na zawsze wpisała się w dzieje ewangelicyzmu Trójwsi Beskidzkiej.

Centralnym punktem jubileuszu było dziękczynne nabożeństwo, któremu przewodniczył proboszcz miejscowej parafii, ks. Dariusz Madzia. Okolicznościowe kazanie wygłosiła ks. prob. Alena Durcikova z ewangelickiej parafii w Istebne na Słowacji, podkreślając znaczenie wiary i wspólnoty w trudnych czasach oraz więzi, które łączą górali beskidzkich po obu stronach granicy.

W czasie nabożeństwa teksty liturgiczne czytali parafianie: p. Sabina Rabin – delegatka na Synod Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP i radna parafialna, oraz p. Jerzy Kędzior – radny sołecki wsi Istebna. W jubileuszu uczestniczył także wójt Gminy Istebna, p. Stanisław Legierski, który przekazał zgromadzonemu słowa pozdrowienia i gratulacje z okazji tak dostojnej rocznicy.

Po nabożeństwie parafianie i goście udali się na piknik, gdzie można było skosztować lokalnych specjałów: placków z blachy, aromatycznego bigosu, grochówki oraz tradycyjnych świątecznych „kołoczy”. Była to okazja do rozmów, wspomnień oraz umacniania więzi sąsiedzkich i parafialnych.

Jubileuszowe obchody zwieńczył koncert uwielbieniowy w wykonaniu Zespołu **Oldies Goldies**, którego występ nadał uroczystościom radosny i podniosły charakter. Wspólne śpiewanie i modlitwa stały się symbolicznym podsumowaniem





dnia pełnego wdzięczności za 95 lat historii kościoła „na Kurzyszowskim”.

„Kościół Ewangelicko-Augsburski w Istebnej „na Kurzyszowskim” jest dla mnie osobiście miejscem bardzo szczególnym, gdyż to w nim przeżywałem ważne chwile w moim życiu. To tu, już jako małe dziecko zostałem przyniesiony do chrztu. To przed ołtarzem właśnie w Kościele na istebniańskim „Kurzyszowskim” w Sakramencie Chrztu Świętego zostałem powierzony Bożej opatrności. To także w tymże kościele 20 maja 2001 r. odbyła się uroczystość mojej Konfirmacji, podczas której świadomie i w pokorze serca ślubowałem wierność w Trójcy Świętej jednemu Bogu oraz Jego świętemu Kościołowi. To również w tym Kościele na różnych uroczystych nabożeństwach mam możliwość czytania tekstów liturgicznych.”- pisze Jerzy Kędzior, parafianin i miłośnik Śląska Cieszyńskiego.

Opracowanie:
♦ Barbara Juroszek



Msza Święta Trzech Narodów na Trójstyku Modlitwa o jedność, pokój i nadzieję w sercu Beskidów



23 sierpnia 2025 r. na Trójstyku w Jaworzynce, gdzie stykają się granice Polski, Czech i Słowacji, odbyła się tradycyjna Msza Święta Trzech Narodów. To wyjątkowe wydarzenie po raz piętnasty zgromadziło wiernych i duchowieństwo z trzech sąsiadujących krajów, stając się znakiem wiary, braterstwa i wspólnej nadziei.

Uroczystości rozpoczęły się **procesją wiernych z kościoła pw. Matki Bożej Frydeckiej**, która prowadziła malowniczym szlakiem w stronę Trójstyku.

O godzinie 10.00 rozpoczęła się **uroczysta Eucharystia**,

której przewodniczył **biskup żyliński Tomáš Galis**. Przy ołtarzu polowym modlili się również: **biskup bielsko-żywiecki Roman Pindel** oraz **biskup ostrawsko-opawski Martin David**.

Homilia: pielgrzymi nadziei

Kazanie wygłosił **biskup Martin David**, który przypomniał, że tegoroczne spotkanie wpisuje się w **rok jubileuszowy pod hasłem „Pielgrzymi nadziei”**.

– „Jestem przekonany, że nie tylko tegoroczne spotkanie, ale każde z dotychczasowych spotkań na Trójstyku było spotkaniem **pielgrzymów nadziei**. Bowiem tam, gdzie ludzie spo-



tykają się jak bracia i siostry, szukając tego, co ich łączy – tam musi być nadzieja” – podkreślił hierarcha. Dodał również:

– „Wielkim znakiem nadziei jest Panna Maryja Królowa, której święto zawsze jest blisko mszy na Trójstyku. Ona jest Matką Nadziei – wzorem i inspiracją. Nigdy nie przestaje wierzyć i ufać, nawet gdy cierpi. **Mamy być świadkami nadziei w tym świecie, nie siewcami strachu**” – mówił biskup.

Słowa wdzięczności

Po zakończonej Eucharystii głos zabrali władarze trzech państw, m. in. **wójt gminy Istebna Stanisław Legierski**, dziękując wszystkim pielgrzymom, pocztom sztandarowym i strażakom za pomoc w przygotowaniu wydarzenia.

– „Tutaj, na Trójstyku, po raz piętnasty spotykamy się, by się modlić i przeżywać Eucharystię. Mam nadzieję, że to miejsce nigdy nie będzie miejscem podziału, ale symbolem jedności” – podkreślił wójt.

Spotkanie ponad granicami

Jak co roku, Msza Święta na Trójstyku była nie tylko **wydarzeniem religijnym**, ale także **spotkaniem integracyjnym i symbolicznym**.

Wśród wiernych trzech narodowości obecni byli liczni przedstawiciele władz samorządowych i parlamentarzysty. W Mszy Świętej na Trójstyku wzięli udział między innymi: wójt Gminy Istebna **Stanisław Legierski**, Przewodnicząca Rady Gminy **Magdalena Mucha**, Radna Powiatowa Monika Wałach-Kaczmarzyk, radni Gminy Istebna, Sołtys Koniakowa (oraz inicjator spotkań na Trójstyku) **Jan Gazur**, Starosta Ciernego **Petr Stano**, Starosta Hrcavy, Starosta Jabłonkowa **Jiri Hamrozi** oraz wielu innych samorządowców z trzech państw.

Zwieńczeniem uroczystości były występy zespołów regionalnych, m.in. młodych muzykantów z zespołu „**Mała Jetelinka**”. Czas po mszy stał się okazją do wspólnego świętowania, rozmów z sąsiadami i degustacji regionalnych przysmaków w przygotowanych punktach gastronomicznych.

Msza Trzech Narodów kolejny raz pokazała, że **granice nie muszą dzielić – mogą łączyć**. To miejsce, gdzie wiara, tradycja i przyjaźń trzech narodów spotykają się pod jednym niebem.

Opracowanie:
 Barbara Juroszek
 zdjęcia Michał Kuźma



WIEŚCI Z GMINNEGO OŚRODKA KULTURY



Muzyka, tradycja i radość ze wspólnego dziedzictwa – XXVIII Dni Istebnej za nami!



Dni 9-10 sierpnia w Istebnej upłynęły pod znakiem muzyki, góralskiej tradycji i prawdziwego święta wspólnoty. XXVIII Dni Istebnej zgromadziły na scenie Amfiteatru „Pod Skocznią” znakomitych muzyków, zespoły regionalne, twórców ludowych i setki mieszkańców oraz gości, którzy wspólnie celebrowali kulturę Beskidu Śląskiego.

Sobota: od nagrody Kolberga po koncert Zakopower

Pierwszą część sobotniego programu otworzyła **Kapela Ochodźta** – tegoroczny laureat prestiżowej Nagrody im. Oskara Kolberga. Zespół, łączący tradycje muzyczne Beskidu Śląskiego i Żywieckiego, zaprezentował kunszt i energię góralskiego grania w składzie: **Marzena Suszka** i **Adam Soból** z koniakowskiej rodziny muzyków, lider **Piotr Puszyński** oraz **Czesław Węglarz**. Następnie na scenie pojawiła się **Beskid Banda** – muzycy z naszych rodzinnych terenów, którzy z pasją kontynuują tradycje i prowadzą edukację muzyczną, występując także w zaprzyjaźnionych składach.

Na terenie amfiteatru swoje piękne wyroby zaprezentowali **lokalni twórcy ludowi i rękodzielnicy**, udowadniając, że beskidzkie rzemiosło wciąż zachwyca i inspirowa.

Druga część sobotniego wieczoru należała do **Wałachów** oraz wyjątkowego gościa – **Zakopower**. Koncert stał się muzycznym mostem między Beskidem Śląskim a Podhalem. Wspólne wykonanie utworu „**Kiedy idę Złotym Groniem**” oraz góralskie aranżacje pokazały, jak pięknie brzmi tradycja w nowoczesnym wydaniu. Zakopower zaprezentował przekrojowy repertuar – od największych przebojów po nowsze kompozycje, a finałowa piosenka „**Ciemno nocka, idym nióm**” zamknęła koncert symboliczną muzyczną kłamrą.

Po występach scenę przejął **DJ Johnny Band**, który rozkręcił zabawę do późnych godzin nocnych.

Niedziela: tradycja w najlepszym wydaniu

Niedziela rozpoczęła się powitaniem gospodarza gminy, **Wójta Stanisława Legierskiego**, oraz gościa specjalnego – **wiceministra infrastruktury Przemysława Koperskiego**. Oficjalnie świętowano również **25-lecie współpracy z Gminą Iława**, podkreślając wagę przyjaźni i partnerstwa samorządów – symbolem tego jubileuszu stała się koronkowa pamiątka łącząca oba regiony.

Częścią niedzielnej programy była prezentacja projektu „**Makov – Istebna, razem tradycyjnie / społecznie tradycyjnie**” (INT/ZA/FMP_ŻSK_01/0022), współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Interreg Polska–Słowacja 2021–2027. Wystąpiły zespoły z Polski i Słowacji:

- ♦ **Zespół Regionalny „Mała Istebna” (PL)** – przygotowanie: Marysia Motyka,
- ♦ **Makovanka (SK)**,
- ♦ **Zespół Regionalny „Mały Koniaków” (PL)** przy Ognisku Pracy Pozaszkolnej w Koniakowie – przygotowanie: Elżbieta Legierska
- ♦ **Muzička spod grúňa (SK)**.





Było to prawdziwe spotkanie kultur, w którym wspólne granie i śpiew stały się dowodem, że tradycja nie zna granic.

Konkurs „Nejszumniejszy Góralki” – piękno tradycji i młodości

Stałym punktem Dni Istebnej są wybory „Nejszumniejszy Góralki”, które w tym roku miały szczególny charakter. Konkurs stał się prawdziwym pokazem mody na strój góralski, gwarę i pielęgnowanie tradycji. Kandydatki zaprezentowały swoje umiejętności w konkurencjach takich jak autoprezentacja po góralsku, haft krzyżkowy, scenka z turystą, pokaz talentu, quiz wiedzy o tradycji oraz finałowy pokaz „szumności”.

Tytuły i nagrody trafiły do:

- ♦ **Julii Jojko** – „Nejszumniejszy Góralki” (1500 zł),
- ♦ **Natalii Zowada** – „Przeszumnej Góralki” (1000 zł),
- ♦ **Janki Juroszek** – „Szumnej Góralki” (500 zł).

Nagrody ufundowali: **Bank Spółdzielczy w Ustroniu, Mokate, Tartak Gliniane w Istebnej, Base Camp Istebna – Park Linowy, Pasieka Koniakowska Stodycz** oraz **Wójt Gminy Hawa Krzysztof Harmaciński**, a laureatki oceniało jury w składzie: dr hab. **Magdalena Szyndler**, prof. UŚ, **Elżbieta Legierska** folklorystka i radna Gminy Istebna oraz **Hubert Kukuczka** radny Gminy Istebna.

– *Jako wójt czuję ogromną dumę, że młodzi mieszkańcy tak chętnie zakładają strój góralski i z dumą kultywują nasze zwyczaje. To znak, że nasze dziedzictwo ma swoich wiernych strażników w kolejnych pokoleniach* – podkreślił wójt Gminy Istebna Stanisław Legierski.

Muzyka, zabawa i smak tradycji

Na scenie pojawił się także **Big Band** z energetycznymi, rockowymi coverami, a najmłodszy bawił się na piana party, dmuchańcach, bungee i podczas przejazdów ciuchcią.

Organizatorzy składają podziękowania wszystkim sponsorom i partnerom wydarzenia, w tym **Bankowi Spółdzielczemu w Ustroniu, Mokate, Tartakowi Gliniane w Istebnej, Base Camp Istebna – Park Linowy, Pasiece Koniakowska Stodycz** oraz **Kołod Gospodyń Wiejskich z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa** za przygotowanie potraw regionalnych.

Nad całością programu czuwała prowadząca **Aneta Legierska-Bujok**.

XXVIII Dni Istebnej udowodniły, że wspólne świętowanie lokalnej kultury to nie tylko powód do dumy, ale także źródło radości i jedności. Muzyka, tradycja i góralskie smaki połączyły pokolenia i regiony, tworząc atmosferę, która ma zjednoczyć nas jako społeczność.

Opracowanie:



GOK Istebna

Zdjęcia: Michał Kuźma





„Krajobraz z moich stron” – wystawa malarstwa Mariana Kuczery

14 sierpnia 2025 roku odbył się wernisaż niezwyklej wystawy zatytułowanej „Krajobraz z moich stron”, która pozwoliła odwiedzającym zanurzyć się w pejzażach Beskidów – pełnych wspomnień, emocji i magii miejsc bliskich sercu artysty. Towarzysząca otwarciu muzyka Zbigniewa Wałacha i Pawła Kukuczki, czerpiąca zarówno z tradycji, jak i autorskiego repertuaru, wprowadziła gości w wyjątkowy klimat tego wydarzenia.

Autorem prezentowanych prac jest **Marian Kuczera**, urodzony w Istebnej 18 sierpnia 1954 roku. Dorastał w sercu Trójwsi Beskidzkiej, pośród krajobrazów, które od najmłodszych lat kształtowały jego wrażliwość. Do 1987 roku mieszkał w rodzinnej miejscowości, następnie przez 25 lat pracował w fabryce Forda w Niemczech. Do malarstwa sięgnął stosunkowo późno, bo w roku 2005, odkrywając w sobie pasję, która szybko przerodziła się w artystyczną drogę życia.

Kuczera tworzy obrazy olejne w technice **mokre na mokre**, dzięki której jego płótna zyskują świeżość, dynamikę i niezwykłą głębię. Inspiruje się zarówno dorobkiem swojego wybitnego sąsiada Jana Wałacha, jak i metodą amerykańskiego malarza Boba Rossa, mistrza pejzażu malowanego spontanicznie i żywiołowo.

Na jego obrazach odnaleźć można panoramy Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa, stare drewniane chałupy, beskidzkie łąki i lasy rozświetlone światłem dnia. To **realizm pejzażowy**, w którym każdy szczegół jest nie tylko artystycznym zapisem natury, ale i wyrazem osobistej tęsknoty za światem dzieciństwa i młodości.



„Krajobraz z moich stron” to nie tylko tytuł wystawy, ale też deklaracja powrót do miejsc, które ukształtowały wrażliwość i są bliskie.

Ekspozycja, dostępna do końca sierpnia, stała się nie tylko spotkaniem ze sztuką, ale i podróżą w świat prostoty, ciszy i harmonii z naturą. Świat ten wciąż rozbrzmiewa w każdym pociągnięciu pędzla Mariana Kuczery, przypominając, że pejzaż to nie tylko widok, lecz także pamięć i emocja.

Opracowanie:
♦ GOK Istebna



Dziedzictwo gajd beskidzkich – od tradycji do współczesności



W ramach realizacji projektu „Dziedzictwo gajd beskidzkich – przekaz pokoleniowy i popularyzacja” odbyło się niezwykle spotkanie poświęcone jednemu z najbardziej charakterystycznych instrumentów beskidzkiej tradycji – gajdom. Wykład dr Małgorzaty Kiereś zatytułowany „A wszystko się zaczęło od kozy... o gajdach w świetle materiałów archiwalnych i terenowych” zgromadzi tych, którzy na co dzień realizują działania związane z kulturą tradycyjną.

Gajdy beskidzkie – muzyka, która wyrasta z tradycji

Gajdy to tradycyjny instrument ludowy, spokrewniony z dudami, który od wieków towarzyszył mieszkańcom Beskidów podczas ważnych wydarzeń w roku obrzędowym, w obrzędowości rodzinnej, grano na nich podczas wesel, obrzędów pasterskich, spotkań.

Gajdy beskidzkie są unikatowym elementem lokalnej kultury muzycznej. Zostały wpisane na **Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego**, co podkreśla ich znaczenie nie tylko dla tożsamości regionalnej, ale i dla całej polskiej kultury ludowej. Wpis ten jest również zobowiązaniem – by instrument i umiejętności gry na nim były chronione, przekazywane i popularyzowane wśród kolejnych pokoleń.

Projekt dla przyszłości

Projekt „Dziedzictwo gajd beskidzkich – przekaz pokoleniowy i popularyzacja” ma na celu zarówno przypomnienie historii instrumentu, jak i stworzenie przestrzeni do nauki oraz



spotkań z mistrzami gry. Dzięki temu gajdy mogą na nowo rozbrzmiewać w przestrzeni publicznej – od koncertów, przez warsztaty, aż po wydarzenia edukacyjne skierowane do dzieci i młodzieży.

Wykład dr Małgorzaty Kiereś stanowił ważny krok w tej drodze, a przedstawione treści mają istotny wkład w działania badawcze, ale i popularyzatorskie, jak bogata jest historia instrumentu, jak wiele materiałów archiwalnych i terenowych świadczy o ich znaczeniu w kulturze beskidzkiej oraz jaką rolę mogą pełnić dzisiaj.

Organizatorzy i partnerzy

Projekt został dofinansowany ze środków **Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego** w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa „**Niematerialne – przekaz dalej**”.

Partnerami wydarzenia są:

- ♦ Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej,
- ♦ Muzeum Jana Wałacha w Istebnej,
- ♦ Fundacja Górom,
- ♦ Centrum Badań Interdyscyplinarnych nad Folklorem Karpat.

Dzięki wspólnym działaniom tych instytucji gajdy beskidzkie mają szansę nie tylko przetrwać, ale i odzyskać należne im miejsce w kulturze regionu.

Opracowanie:
♦ GOK Istebna



Wójt Gminy Istebna
wraz z Biskupem Diecezji Bielsko-Żywieckiej
zapraszają na

Dożynki Gminno-Diecezjalne w Istebnej

niedziela 14 września 2025

11.00 Dziękczynna Msza Święta
pod przewodnictwem Bp. Romana Pindla
w Kościele św. Bartłomieja Apostoła w Koniakowie

13.00 Korowód Dożynkowy
z Istebnej Centrum do Kompleksu Zagroń Istebna

14.15 Przywitanie Gości
Poświęcenie chlebów
Ceremoniał Dożynkowy
w wykonaniu Grupy Śpiewaczej "Kóniokowanie"

od 15.00 Występy artystyczne zespołów regionalnych z Trójwsi

17:00 KONCERT MUZYKA GÓR
(Beskid Śląski, Beskid Żywiecki, Podhale)

Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej

Małgorzata Weingardt – Lipowczan

Wystawa Malarstwa

04-30 września '25

"Echo Barw"

Wernisaż 4 września 2025 g. 17.00



KALENDARZ WYDARZEŃ w GMINIE ISTEbNA / WRZESIEŃ – PAŹDZIERNIK

Uwaga! Kalendarz ma charakter poglądowy, a prezentowane w nim daty mogą ulec zmianie.
Aktualna wersja kalendarza zawsze dostępna jest na stronie www.istebna.eu w zakładce Kalendarz Imprez

Wrzesień

- 03.09. (środa) godz. 16.00** – Warsztaty „Gajdy Beskidzkie od szczegółu do ogółu”. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej w ramach projektu NID.
- 04.09. (środa) godz. 16.00** – Warsztaty „Gajdy Beskidzkie od szczegółu do ogółu”. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej w ramach projektu NID.
- 04-30.09., poniedziałek – piątek 10.00-18.00, sobota 9.00-15.00** – Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej. Wystawa malarstwa Małgorzaty Weingardt-Lipowczan „Echo Barw”. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej.
- 06.09. (sobota) godz. 10.00-13.00** – Narodowe Czytanie poezji Jana Kochanowskiego. Organizatorzy: Gmina Istebna, Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej.
- 06.09. (sobota) godz. 16.00** – Narodowe Czytanie poezji Jana Kochanowskiego. Organizatorzy: Muzeum i Stowarzyszenie im. Artysty Jana Wałacha, Grupa Rekonstrukcji Literackiej na Granicy.
- 06.09. (sobota) godz. 13.00** – Tyniok. Święto Ziemniaka na Tynioku. Organizatorzy: Gmina Istebna, Koło Gospodyń Wiejskich Koniaków, Rejonowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Bielsku-Białej.
- 07.09. (niedziela) godz. 13.30** – Tyniok. XIV Międzynarodowy Bieg na Tyniok. Organizatorzy: Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej, Sołectwo Koniaków.
- 09.09. (wtorek) godz. 16.00** – Warsztaty „Gajdy Beskidzkie od szczegółu do ogółu”. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej w ramach projektu NID.
- 11.09. (czwartek) godz. 16.00** – Warsztaty „Gajdy Beskidzkie od szczegółu do ogółu”. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej w ramach projektu NID.
- 12.09. (piątek) godz. 19.00** – Karczmia „U Ujca”. Potańcówka przy gajdach. Organizatorzy: GOK, PITiBP w Istebnej w ramach projektu NID.
- 13-21.09. (od soboty)** – Centrum Koronki Koniakowskiej. Wystawa „Szydełkiem i Dłutem: Koronkowa Delikatność i Drewniana Potęga Karpat”. Organizator: Fundacja Koronki Koniakowskiej.
- 14.09. (niedziela); Msza Święta o godz. 11.00** – Kościół pw. św. Bartłomieja Apostoła w Koniakowie, Kompleks Zagroń Istebna. Dożynki Diecezjalno – Gminne w Istebnej. Organizatorzy: Diecezja Bielsko-Żywiecka, Gmina Istebna, Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej, Dekanat Istebniański.
- 18.09. (czwartek) godz. 19.00** – Karczmia „U Ujca”. Zakończenie projektu „Dziedzictwo gajd beskidzkich – przekaz pokoleniowy i popularyzacja”. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej.
- 20.09. (sobota) godz. 10.00** – Europejskie Dni Dziedzictwa, Spacer „Przez Istebnym cęsta cymbrowano” – śladami architektury - Gmina Istebna. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej.
- 21.09. (niedziela) godz. 16.00** – Dwór Kukuczka w Istebnej. „W stronę architektury. Tradycyjne budownictwo drewniane w Beskidach kontra młode dziedzictwo”, Spotkanie dla rzemieślników, stolarzy, rzeźbiarzy, architektów i budowniczych domów na temat tradycyjnej zabudowy drewnianej Beskidów, wykład Jana Karpiela Bułeki. Organizator Fundacja i Centrum Koronki Koniakowskiej.
- 27-28.09. (sobota – niedziela)** – Hala ZSP Istebna Tartak. Ogólnopolski Festiwal Folkloru Dziecięcego „Jaworowy Listek” Organizator: Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Koniakowie.
- do 31.10., od poniedziałku do soboty 09.00-16.00** – Muzeum Regionalne „Na Grapie”. Wystawa „Dziecko w Tradycji Górali Śląskich”. Organizatorzy: Muzeum Regionalne „Na Grapie”.

Październik

- 18.10. (sobota) godz. 12.00** – Parking – Karczmia Ochodźta. III Bieg Kobiet „Pier(w)si po koniakowskie stringi” w Koniakowie org. Fundacja i Centrum Koronki KONIAKOWSKIE, Palka Team.
- 17.10. (środa) godz. 19.00** – Noc Bibliotek, Spotkanie z autorem- org. Gmina Istebna, Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej.

Wszystkich organizatorów wydarzeń kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych serdecznie zapraszamy do nadsyłania informacji o planowanych imprezach wraz z plakatami na adres: promocja@istebna.eu

Zakręć się na dobre – Istebna zakończyła wakacje na pełnych obrotach!

W niedzielę, 17 sierpnia 2025 r., w Amfiteatrze „Pod Skocznia” w Istebnej bawiliśmy się od popołudnia aż do późnego wieczora. Odbyło się wyjątkowe wydarzenie profilaktyczne „Zakręć się na dobre – zakończenie wakacji!”, które przyciągnęło dzieci, młodzieży i rodziny z terenu gminy.

Celem imprezy było pokazanie, że można bawić się wspaniale, nie sięgając po ryzykowne zachowania. Organizatorzy

– Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Istebnej, Młodzieżowa Rada Gminy Istebna oraz Gminny Ośrodek Kultury – przygotowali program, który łączył rozrywkę, edukację i profilaktykę.

Od godziny 16:00 do 20:00 dzieci i młodzież mogły bawić się przy energetycznych rytmach dyskoteki z DJ-em. W tym samym czasie na terenie amfiteatru działały strefy tematyczne. Dużym zainteresowaniem cieszyło się **Mobilne Planetarium**, które zabrało uczestników w podróż po rozgwieżdżonym niebie, a także **warsztaty astronomiczne prowadzone przez Dominika Skurzoka**. Uczestnicy nie tylko poznawali tajemnice kosmosu, ale również mogli spróbować swoich sił w obserwacjach i eksperymentach związanych z astronomią.

Nie zabrakło także **zajęć profilaktycznych z użyciem specjal-**



nych gogli, które w realistyczny sposób symulowały wpływ alkoholu i narkotyków na postrzeganie rzeczywistości. Dzięki temu młodzi uczestnicy mogli na własnej skórze przekonać się, jak niebezpieczne są używki – oczywiście w bezpiecznych, kontrolowanych warunkach.

Po zapadnięciu zmroku amfiteatr zamienił się w kino pod chmurką. O godzinie 20:00 rozpoczęła się projekcja filmu „**Cudowny chłopak. Biały ptak**”, a na widzów czekało aż **100 darmowych porcji popcornu**. Film, niosący uniwersalne przesłanie o empatii, odwadze i sile przyjaźni, stał się pięknym zwieńczeniem dnia pełnego atrakcji.

Całość wydarzenia przebiegała w radosnej, rodzinnej atmosferze. Organizatorzy podkreślają, że tegoroczna edycja pokaza-

ła, jak ważne jest tworzenie przestrzeni, w której młodzi ludzie mogą spędzać czas twórczo, bezpiecznie i w gronie rówieśników. – **Chcemy, aby dzieci i młodzież wiedziały, że dobra zabawa nie wymaga sięgania po alkohol czy narkotyki. Można bawić się świetnie, podejmując mądre decyzje** – zaznaczają przedstawiciele Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Dzięki wspólnym działaniom gminnych instytucji i zaangażowaniu lokalnej młodzieży, finał wakacji w Istebnej okazał się nie tylko atrakcyjną rozrywką, lecz także ważną lekcją odpowiedzialności i świadomego wyboru.

Opracowanie:

📍 GOK Istebna

AKTYWNA TRÓJWIEŚ – SPORT I REKREACJA



APN GÓRAL ISTEbNA – Sezon 2025/2026

Wymarzony debiut Górala w V Lidze!

Od 0:2 przez 2:3 do 4:3 w ostatnich sekundach doliczonego czasu gry - takiego przebiegu historycznego, pierwszego meczu Górala Istebna w V Lidze nie wymyśliłby najlepszy scenarzysta.

Wygrana ze Śrubianią Żywiec na boisku na Zaolziu po pasjonującym meczu stanowi – miejmy nadzieję - dobry prognostyk na rozpoczęty sezon.

Mecz był niesamowicie emocjonujący, chociaż początek w wykonaniu naszej drużyny był co najmniej nieszczerły. Spora nerwowość zwłaszcza w defensywie sprawiła, że grający kolejny już sezon w tej klasie rozgrywkowej rywale już w 8 minucie za sprawą bramki samobójczej objęli prowadzenie. Mimo, że gra była w miarę wyrównana goście w 25 minucie powiększyli swoją przewagę.

Wykorzystany przez Antoniego Kukuczkę rzut karny tuż przed końcem pierwszej połowy wlał w serca piłkarzy i kibiców nadzieję na zwrot akcji w drugiej połowie.

Znalazło to potwierdzenie w 54 minucie za sprawą trafienia Andrzeja Łacka.

Mecz nabrał rumieńców, nasi atakowali, ale goście też nie zamierzali odpuszczać i stworzyli sobie kilka dogodnych okazji strzeleckich z którymi w znakomitym stylu poradził sobie nasz bramkarz Andrzej Nowakowski.

Taki stan utrzymał się do 86 minuty, kiedy to sędzia poddyktował rzut karny dla gości. Skuteczny strzał z 11 metrów wydawał się definitywnie rozstrzygać losy meczu na korzyść Śrubianii.

Nic bardziej mylnego! Nasi piłkarze pokazali w doliczonych 5 minutach prawdziwy góralski charakter najpierw za sprawą Mirosława Łacka wyrównując a następnie dzięki trafieniu Dariusza Juroszka zapewniając sobie trzy punkty!

Emocjonujący, stojący na wysokim poziomie a co najważniejsze zwycięski mecz na inaugurację V Ligi! Czego chcieć więcej!

Szkoda tylko, że to ważne wydarzenie sportowe oglądało niewielu - jak na standardy V Ligi i tradycje dopingowania w naszej gminie – kibiców, których serdecznie zapraszamy na kolejne mecze Górala!

Skład naszej drużyny w inauguracyjnym meczu na poziomie V Ligi:

Nowakowski Andrzej, Matysiak Jakub, Łacek Mirosław, Legierski (Juroszek Dariusz), Kukuczka Antoni, Urbaczka Krzysztof

(Tabaciarz Marek), Sikora Szymon (Śleziak Rafał), Colik Dawid (Małjurek Zbigniew), Kawulok Jakub (Kręzelok Paweł), Rucki Bartłomiej, Łacek Mirosław (Kąkol Andrzej)

Trener: Dariusz Rucki

Kierownik drużyny: Sławomir Suszka

Seniorzy I drużyna - V liga

09.08.25 APN Góral Istebna - Stal-Śrubiania Żywiec ____ 4:3
Przebieg meczu: 0:1, 0:2, 1:2 (Kukuczka Antoni), 2:2 (Łacek Andrzej), 2:3, 3:3 (Łacek Mirosław), 4:3 (Juroszek Dariusz)

16.08.25 APN Góral Istebna - Nacomi Wilkowice ____ 0:3
Przebieg meczu: 0:1, 0:2, 0:3

23.08.25 Forteca Świerklany - APN Góral Istebna ____ 3:2
Przebieg meczu: 1:0, 2:0, 2:1 (Rucki Bartłomiej), 2:2 (Juroszek Dariusz), 3:2

30.08.25 17:00 APN Góral Istebna - Czaniec ____ 1:4
Przebieg meczu: 1:0 (Łacek Andrzej), 1:1, 1:2, 1:3, 1:4

Relacje z każdego meczu zamieszczamy na stronie internetowej istebna.eu w „Piłkarskich aktualnościach”.

06.09.25 16:00 Błyskawica Drogomyśl - APN Góral Istebna

13.09.25 16:00 APN Góral Istebna - Rekord Bielsko-Biała II

21.09.25 11:00 Goczałkowice II - APN Góral Istebna

27.09.25 16:00 APN Góral Istebna - Tworów

04.10.25 15:00 Łęczyny - APN Góral Istebna

11.10.25 15:00 APN Góral Istebna - Stal Bielsko-Biała

18.10.25 15:00 Drzewiarz Jasienica - APN Góral Istebna

25.10.25 14:00 APN Góral Istebna - Czechowice-Dziedzice

02.11.25 14:00 GKS Jastrzębie II - APN Góral Istebna

08.11.25 14:00 APN Góral Istebna - Podbeskidzie Bielsko-Biała II

15.11.25 13:30 Beskid Skoczów - APN Góral Istebna

Seniorzy II drużyna - Klasa B

10.08.25 APN Góral II Istebna - Olza II Pogwizdów ____ 6:0

17.08.25 APN Góral II Istebna - Warszawice ____ 1:1

23.08.25 Nierodzim - APN Góral II Istebna ____ 2:0

27.08.25 APN Góral Istebna - Rudnik ____ 1:0

30.08.25 Orzeł Zabłocie - APN Góral II Istebna

Trampkarze - III Liga Okręgowa Skoczów C1

16.08.25 Puńców - APN Góral Istebna ____ 4:11

25.08.25 APN Góral Istebna - Beskid Skoczów ____ 2:3

27.08.25 Pogórze - APN Góral Istebna ____ 4:4


Młodzicy I drużyna - III Liga Okręgowa D1

28.08.25 Beskid Skoczów - APN Góral Istebna _____ 2:4

30.08.25 Strażak Dębowiec - APN Góral Istebna _____ 4:2

02.09.25 Kuźnia Ustroń - APN Góral Istebna _____ 2:4

Młodzicy II drużyna - VI Liga Okręgowa D1

17.08.25 APN Góral II Istebna - Kończyce Wielkie _____ 3:1

23.08.25 Rudnik - APN Góral II Istebna _____ 0:4

31.08.25 APN Góral II Istebna - Rio Pielgrzymowice _____ 5:8

Opracowanie:

♠ Jacek Kohut



> Pierwsza bramka dla Górala zdobyta w V lidze



Turniej Trzech Sołectw

Sentymentalną podróżą do przeszłości dla wielu byłych piłkarzy i kibiców był Turniej Trzech Sołectw, który w ramach organizowanego przez Górala Istebna Piłkarskiego Pikniku rozegrany został na boisku Pod Skocznią w Istebnej.

To ciekawa inicjatywa nawiązująca do organizowanego przed laty Turnieju Trzech Groni.

Turniej odbył się w dwóch kategoriach - młodzieżowej i seniorskiej.

W składach drużyn reprezentujących poszczególne sołectwa znaleźli się piłkarze grający aktualnie w kadrze Górala, ale też wielu weteranów pamiętających jeszcze pionierskie lata dziewięćdziesiąte i początki klubu KP Trójwieś Millers.

Rywalizacja stała na wysokim poziomie sportowym i do-

starczyła liczny kibicom wielu niezapomnianych wrażeń, które spotęgowała jeszcze przepiękna pogoda.

Bardzo ciekawe i dość niecodzienne było to, że w kategorii seniorskiej zwycięskiej drużynie Istebnej do zwycięstwa w całym Turnieju wystarczyły dwie strzelone bramki (bilans bramkowy 2:0) podczas gdy drugi w tabeli Koniaków zdobył ich siedem (7:3).

Jeszcze ciekawiej było w kategorii młodzieżowej, gdzie zwycięska Jaworzynka ukończyła turniej z ... ujemnym bilansem bramkowym (4:5) w przeciwieństwie do drużyn z drugiego i trzeciego miejsca (7:6 i 6:6) co trzeba potraktować jako wręcz niespotykany ewenement.

Seniorzy:

Istebna - Jaworzynka _____ 0:0

Koniaków - Istebna _____ 0:1

Jaworzynka - Koniaków _____ 1:4

Jaworzynka - Istebna _____ 0:1

Istebna - Koniaków _____ 0:0

Koniaków - Jaworzynka _____ 3:1

1. Istebna - 8 pkt. - bramki 2:0

2. Koniaków - 7 - 7:3

3. Jaworzynka - 1 - 2:8

Król Strzelców: Kubica Tobiasz

Najlepszy Bramkarz: Kawulok Andrzej.

Młodzież:

Istebna - Jaworzynka _____ 3:0

Koniaków - Istebna _____ 2:2

Jaworzynka - Koniaków _____ 2:1

Jaworzynka - Istebna _____ 1:1

Istebna - Koniaków _____ 1:3

Koniaków - Jaworzynka _____ 0:1

1. Jaworzynka - 7 - 4:5

2. Istebna - 5 - 7:6

3. Koniaków - 4 - 6:6

Król Strzelców: Kubica Tymon

Najlepszy Bramkarz: Wałach Paweł



Opracowanie:

♠ Jacek Kohut



SUKCESY naszych sportowców amatorów

♦ Rafał Małjurek znalazł się w gronie zwycięzców szóstych w tym sezonie zawodów biegach OCR z cyklu "Arm Race", które odbyły się w miejscowości Kamień niedaleko Kalisza.

Mieszkaniec Jaworzynki triumfował w rywalizacji Elity na najdłuższym dystansie Tur (20 km).

♦ Dwóch naszych biegaczy amatorów stanęło na podium w swoich kategoriach wiekowych podczas rozegranych w czeskiej miejscowości Orlické Záhory zawodów w biegach na nartorolkach "Výjezd na Šerlich".

Obaj startowali w kategorii M 50-59, w której zwycięzcą został Grzegorz Legierski z Koniakowa zaś na trzecim stopniu podium stanął Henryk Gazurek z Istebnej.

Rozegrane na dystansie 10 km techniką dowolną zawody zaliczają się do klasyfikacji cyklu EDVF Skiroll Classic.

W rozegranym wcześniej w miejscowości Rýmařov biegu na nartorolkach na dystansie 20 km stylem klasycznym Grzegorz zajął drugie miejsce w kategorii Open a uzyskany wynik zapewnił mu triumf w kategorii M 50+.

♦ Martyna Legierska z Jaworzynki zajęła trzecie miejsce w kategorii wiekowej K 19-29 w trzecich w tym sezonie zawodach z cyklu "Silesia Bike MTB Maraton 2025", które odbyły się w Bielsku-Białej

Opracowanie:

♦ Jacek Kohut



> Grzegorz Legierski



> Rafał Małjurek

Sport, pasja i dobra zabawa zawody rowerowe na Pumptracku w Istebnej

We wtorek 12 sierpnia na pumptracku w Istebnej-Zaolziu odbyły się zawody sportowe, które zgromadziły liczne grono młodych pasjonatów jazdy na rowerach i aktywnego spędzania wolnego czasu. Było to wydarzenie pełne emocji, radości, zdrowej rywalizacji oraz sportowego ducha, które pokazało, że młodzież w naszej gminie chętnie sięga po formy spędzania czasu niosące ze sobą energię, pasję i pozytywną rywalizację.

Na starcie pojawili się zarówno najmłodsi zawodnicy, jak i ci nieco starsi, bardziej doświadczeni. Każdy z nich, niezależnie od wieku i poziomu umiejętności, dał z siebie wszystko. Najważniejsze okazało się nie miejsce w klasyfikacji, lecz sama chęć spróbowania swoich sił i pokazania zamiłowania do sportu. Publiczność mogła podziwiać odwagę, zaangażowanie i determinację uczestników, a przy tym głośno ich dopingować, tworząc niesamowitą atmosferę wspólnoty i radości.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach wiekowych:

Kategoria 8–12 lat

1. Nikodem Porębski
2. Karol Juroszek
3. Antoni Żyrek

Kategoria 13–15 lat

1. Mikołaj Krężelok
2. Daniel Kubica
3. Dawid Starczala

Kategoria 16–18 lat

1. Filip Haratyk
2. Ksawery Kukuczka
3. Jakub Piechocki

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe upominki, a najlepsi zawodnicy zostali nagrodzeni atrakcyjnymi, cennymi nagrodami rzeczowymi. Dzięki temu każdy, kto stanął na starcie, mógł poczuć, że jego wysiłek i pasja zostały docenione. Nagrody nie tylko sprawiły wiele radości, ale także stały się dodatkową motywacją do dalszego rozwijania sportowych umiejętności i kontynuowania przygody z jazdą na pumptracku.

Organizatorzy – Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej, Młodzieżowa Rada Gminy oraz Gminna Komisja do Przeciwdziałania Alkoholizmowi – z dumą podkreślają, że takie wydarzenia są najlepszym przykładem na to, jak ważne jest tworzenie przestrzeni do aktywności fizycznej i integracji młodzieży. Cieszy fakt, że coraz więcej dzieci i młodych ludzi wybiera sport i wspólne rywalizacje zamiast biernego spędzania czasu przed ekranami.



Szczególne podziękowania kierujemy do Wójta Gminy Istebna, pana Stanisława Legierskiego, za objęcie wydarzenia honorowym patronatem. Wsparcie władz gminy to znak, że inicjatywy na rzecz młodych mieszkańców są dostrzegane i cenione, a także motywacja do organizacji kolejnych przedsięwzięć.

Zawody na pumptracku pokazały, że sport łączy, uczy wytrwałości i daje ogromną satysfakcję. Organizatorzy już dziś zapowiadają, że nie zabraknie podobnych wydarzeń w przyszłości – bo radość młodych sportowców i ich rodziców jest najlepszym dowodem na to, że takie inicjatywy są potrzebne i wartościowe.

Opracowanie:

♦ Agnieszka Sikora

Dotknąć nieba, wrócić do siebie Wywiad z Tadeuszem Papierzyńskim o wyprawie na Broad Peak



Latem 2025 roku dwóch podróżników i pasjonatów górskich wypraw – Tadeusz Papierzyński z Istebnej i Jakub Głuszak – wyruszyli do Karakorum, aby zmierzyć się z jednym z najtrudniejszych szczytów świata – Broad Peak (8051 m n.p.m.). Ich droga wiodła przez Islamabad, długą podróż busem przez Pakistan, a potem siedem dni marszu po najdłuższym na świecie lodowcu Baltoro. W końcu dotarli do bazy pod Broad Peak, gdzie rozpoczęła się prawdziwa walka – z wysokością, pogodą i zmęczeniem.

Choć nie udało się wejść na szczyt – tak jak zresztą żadnej z ekspedycji w tym wyjątkowo trudnym roku – wrócili bogatsi o doświadczenia, pełni wspomnień i refleksji. Poprosiliśmy Tadeusza o to, by podzielił się nimi z czytelnikami „Naszej Trójki”.

► Jak i kiedy narodziło się w Was pragnienie zdobycia Broad Peak? Co sprawiło, że wybór padł właśnie na ten szczyt?

Tadeusz Papierzyński: Pomysł na wdrapanie się na jakiś ośmiotysięcznik dojrzewał przez lata i właściwie wcześniejsze wyprawy na pięcio-, sześć- czy siedmiotysięczniki były już etapami przygotowań. Wiedzieliśmy, że chcemy się z tym zmierzyć, nie wiedzieliśmy tylko kiedy. Tak naprawdę decyzja o tym, że lecimy zapadła w marcu. Broad Peak chodził nam po głowie ze względu na polską historię tej góry, ale też dlatego, że Pakistan i góry Karakorum wciąż jeszcze są mniej skomercjalizowane, bardziej dzikie, a jednocześnie nieco tańsze niż Himalaje w Nepalu czy Chinach.

► Jak wyglądało Wasze przygotowanie do wyprawy?

TP: Fizycznie szykowaliśmy się od wielu miesięcy, nawet jeszcze nie wiedząc kiedy i dokąd polecimy. To nie jest wyprawa, do której da się przygotować kondycyjnie w krótkim czasie, trzeba ruszać się i ćwiczyć na bieżąco. Mam wrażenie, że wyjątkowo istotną tym razem była psychika, bo tam naprawdę można zważyć siedząc tyle nocy w namiocie i na lodowcu. Zero zieleni, zero trawy, krzewów czy drzew – tylko śnieg, lód i skała. I w kółko tych samych kilka osób wokół. Na szczęście jakoś daliśmy radę.

► Ile czasu i zaangażowania wymagało zebranie funduszy i sprzętu?

TP: U nas tego czasu nie było za wiele, bo tak, jak wspominałem, ta decyzja zapadła w marcu i dosyć szybko musieliśmy kupić bilety lotnicze, aplikować o wiza czy pozwolenie na zdobywanie szczytu. Ponośliśmy koszty nie wiedząc czy i ilu sponsorów uda nam się znaleźć. Wiedzieliśmy, że potrzebujemy około 150 tys. zł. Finalnie gdzieś połowę z tego udało się pokryć, dzięki wsparciu kilku większych przedsiębiorców, a także naszych bliskich i znajomych, którzy dołożyli się do zrzutki. Co do sprzętu, to sporo rzeczy już miałem z poprzednich górskich wypraw – tutaj jednak były potrzebne rzeczy na 8000 m, więc jednak nowe buty czy kombinezon były koniecznością. No i spore ilości jedzenia – od zwykłych domowych kabanosów, żupek chińskich czy orzechów i bakalii po specjalne żele energetyczne, liofilizaty czy elektrolity i inne suplementy. Samego jedzenia mieliśmy około 50 kg, a łącznie bagażu prawie 120 kg.

► To prawda, że już od samego początku nie wszystko szło zgodnie z planem?

TP: Taki urok tego typu ekspedycji. Problem mieliśmy od pierwszego dnia, gdy po przylocie do Islamabadu, czyli stolicy Pakistanu, okazało się, że nasz kolejny lot do Skardu został odwołany. Dlatego w kolejnych dniach trasę około 650 km musieliśmy pokonać

nać busem – samej jazdy było prawie 30 h, a jeszcze po drodze czekał nas przymusowy nocleg, gdyż lawina skalna zasypała drogę. Z drugiej strony dzięki temu mogliśmy zobaczyć nieco więcej Pakistanu i przeżyć kolejną przygodę.

► To co dla was było zaledwie „rozgrzewką”, dla innych już samo w sobie mogłoby stanowić cel wyprawy. Przeszłście między innymi najdłuższym na świecie lodowcem Baltoro. Jakie uczucia towarzyszyły wam po dotarciu do Base Campu, skąd widzieliście wierzchołek Broad Peak?

TP: Dokładnie tak jest, że wiele ekspedycji wybiera się na sam trekking. My też mieliśmy takie osoby w grupie. Dotrzeć pod ścianę K2 czy Broad Peak to marzenie wielu turystów. Marzenie, które da się zrealizować, choć nie jest to przyjemna i komfortowa trasa. Najpierw siedmiodzinny off-road ze Skardu do ostatniej wioski u podnóża Karakorum, czyli Askole, a potem 7 dni wędrówki, w większości po lodowcu, już z noclegami w namiocie i bez możliwości wzięcia prysznica. Broad Peak ukazał nam się jakieś dwa dni przed dotarciem do bazy. Po dotarciu tam nie mieliśmy poczucia ulgi, a wręcz zupełnie odwrotnie – że tak naprawdę teraz zaczyna się to, po co tu przylecieliśmy. Do bazy dotarliśmy trzynastego dnia od wyjazdu z Polski.

► Jak wyglądały kolejne etapy Waszej wyprawy na szczyt i aklimatyzacja na tak dużej wysokości? Czy to prawda że od początku było bardzo niebezpiecznie?

TP: Aklimatyzacja w górach wysokich to tzw. rotacje, czyli kolejne wyjścia coraz to wyżej i powroty do bazy na odpoczynek. My po jednym dniu odpoczynku, od razu ruszyliśmy do obozu pierwszego na wysokości 5600 m, by tam spędzić dwie noce. Najtrudniejsze było wyniesienie całego sprzętu ze sobą, czyli namiotu, śpiworów, karimat, sprzętu wspinaczkowego, termosów, ubrań, kuchenki i gazu, jedzenia, a nawet łopaty do przygotowania sobie platformy na rozbiecie namiotu. Praktycznie od samego dościa pod ścianę góry była to wspinaczka na linach po skalnym terenie. Ruszaliśmy o 4 nad ranem, żeby wykorzystać czas, kiedy zbocze jest bardziej zmrożone, bo im cieplej, tym więcej spadało lawin śnieżnych czy kamiennych. Spotykaliśmy się z sytuacjami, że wspinacze obrywali pędzącymi z góry kamieniami już pierwszego dnia i te wypadki kończyły ich wyprawę.

► Jak radziliście sobie z ciężarem plecaków? Co zabiera się na taką wyprawę?

TP: Ja stawiałem na minimalizm, często chodząc codziennie w tych samych ubraniach. Na takich wysokościach każde 100 gram robi różnicę, więc staraliśmy się pakować tylko to, co niezbędne, a potem zaciskaliśmy zęby i wnosiliśmy to wszystko na górę.

► Kiedy podczas drogi po raz pierwszy pomyśleliście, że chyba trzeba będzie zawrócić? Czy docierały do Was wieści o losie innych wspinaczy – a wiemy, że w niektórych przypadkach był on niestety tragiczny?

TP: Spędzając tyle czasu w tak trudnym terenie i z niewielką grupą ludzi, oczywistością jest, że wymieniamy się informacjami. Pod Broad Peakiem były w tym roku trzy bazy i łącznie około 25 wspinaczy, więc bardzo niewielka ilość. Kilka osób stacjonowało w bazie pod K2, ale to na tym samym lodowcu, niecałe 1,5 h od nas. Wielu z tych ludzi poznaliśmy, rozmawialiśmy wzajemnie o planach poszczególnych osób. Zwłaszcza po wypadku w lawinie Waldemara Kowalewskiego, dużo było kontaktu z innymi, rozmów i szukania pomocy dla poszkodowanego. Natomiast do końca wierzyliśmy, że uda nam się szczyt zdobyć. Tak naprawdę decyzja o odwrocie zapadła przy trzeciej rotacji, kiedy ponownie wspiealiśmy się na ponad 7000 m, tam spaliliśmy i kolejnego dnia chcieliśmy ruszać na szczyt. Niestety w warunkach, jakie tam zastaliśmy, było to kompletnie nierealne, podobnie jak przez kolejne tygodnie.



► Skoro w tym roku nie udało się nikomu zdobyć Broad Peak czy można mówić o wyjątkowo trudnym sezonie w Karakorum?

TP: Tak, to był wyjątkowo trudny sezon w tych górach. Nawet ci wspinacze, którzy korzystali z butli z tlenem i wsparcia szerpów, nie mieli szans, żeby w tym roku stanąć na wierzchołku. Pakistańczycy mówili nam, że co najmniej od 20 lat nie było sezonu, żeby nikt na Broad Peak nie wszedł. Tak po prostu trafiliśmy. Początkiem sierpnia wszystkie agencje się pozwijały, pozbierały swoje namioty, a ludzie wrócili z lodowca.

► Czy mimo wszystko nie jest tak, że piękno gór tkwi także w tej nieprzewidywalności? Bo przecież dziś teoretycznie człowiek "może wszystko", lata w kosmos, rozwija sztuczną inteligencję, a góry potrafią pokazać granicę i powiedzieć "nie tym razem".

TP: Od samego początku miałem pełną świadomość, że w tej wyprawie naprawdę wiele spraw jest niezależnych ode mnie. Można być świetnie przygotowanym fizycznie, mentalnie, sprzętowo, a i tak pojawiają się przeszkody typu pogoda, kontuzje, lawiny, itp. Samo przebywanie na 7000 m. to jest spora walka dla organizmu, gdzie przestają pracować niektóre organy, gdzie każdy krok jest ogromnym wysiłkiem, gdzie człowiek totalnie traci apetyt i gdzie ciśnienie wynosi około 400 hPa. Organizm się tam nie regeneruje, więc nie da się na tej wysokości odpocząć. A mimo wszystko człowiek się chce męczyć, robi to na własne życzenie. Coś w te góry nas ciągnie.

► Jak układała się Wasza współpraca i relacje z innymi ekipami i ludźmi spotkanymi na trasie?

TP: W większości fantastycznie! Podobna pasja i podobne cele nas rzuciły w ten rejon. W trakcie ekspedycji stworzyliśmy świetny, wspierający się czteroosobowy zespół – nas dwóch, Olga mieszkająca z Kolorado i Carlos z Hiszpanii. I tak we czworo sobie działaliśmy. Do tego grono wspinaczy z innych krajów – z Rumunii, Węgier, Litwy, Norwegii, USA czy Nepalu. Z pakistańską obsługą bazy również mocno się zżyliśmy. Jakby nie było spędziliśmy w Pakistanie prawie 50 dni.

► A jak wyglądało to z perspektywy Waszych rodzin i bliskich? Czy mieli jakikolwiek kontakt z Wami?

TP: Mocno ten kontakt był utrudniony, gdyż zasięg telefoniczny, mimo że mieliśmy pakistańskie karty SIM, był praktycznie zerowy. O ile sporadycznie w base campie czy obozie nr 1 na początku jeszcze udawało się złapać trochę sygnału internetowego, to ostatnie dwa tygodnie były już kompletnie poza siecią. Co kilka dni wysyłałem jednak do domu wiadomość z telefonu satelitarnego. Odpoczęliśmy od internetu bardzo, od tych wszystkich informacji, którymi jesteśmy bombardowani na co dzień.

► Wróciłeś z zimnego Karakorum wprost na scenę Tygodnia Kultury Beskidzkiej, w sam środek kolorowego święta folkloru - to chyba najbardziej ekstremalna zmiana klimatu, jakiej można doświadczyć. Jak wspominasz ten powrót?

TP: Dla mnie był to bardzo dynamiczny powrót, ale jednak do rzeczywistości, którą bardzo lubię. Organizm, po przeszło miesiącu spędzonym na wysokości 5000 m, potrzebował trochę czasu na ponowną aklimatyzację, dlatego podczas TKB chyba jeszcze trzymała mnie ta adrenalina i radość z powrotu do bliskich i znajomych. Odpocząłem dopiero później.

► Jakie są Wasze refleksje po przyjeździe? Czego Was nauczyła ta przygoda?

TP: Na pewno ogromna wdzięczność, że przeżyliśmy, bo były momenty trudne na linach i były momenty, gdzie kamienie lecące z góry, miały nas na centymetry. Sporo też satysfakcji, że daliśmy radę podczas wspinaczki, że fizycznie byliśmy szybcy i silni, że byliśmy bardzo dobrze zaaklimatyzowani, a nasze organizmy w miarę dobrze funkcjonowały na wysokości. Tak naprawdę mało kto z pozostałych wspinaczy spał aż trzy noce powyżej 7000 m. To, że nie udało się dotrzeć do szczytu, było zupełnie niezależne od nas w tym roku. Dla mnie bardzo pozytywnym akcentem związanym z wyprawą była ilość osób, która nas w przygotowaniach wsparła. To, że uruchomiłmy zrzutkę, to też zasługa znajomych, którzy do tego namawiali, a potem chętnie dorzucali coś od siebie, trzymając kciuki za wyprawę i bezpieczny powrót. Gdy w polskich mediach pojawiła się informacja o zejściu lawiny na zboczach Broad Peak, otrzymałem chyba z 60 wiadomości od znajomych, którzy dopytywali, czy wszystko w porządku. Dobrze mieć tych ludzi obok.

► Ta wyprawa była ogromnym doświadczeniem. Co będzie jej naturalnym ciągiem dalszym - czy na "horyzoncie" są jakieś kolejne górskie wyzwania, a może inne projekty?

TP: Na razie ja na pewno chcę odpocząć od gór. To są ekspedycje mocno wyniszczające i fizycznie, i psychicznie. Nie było mnie 50 dni, a mam wrażenie jakby ta wyprawa trwała długie miesiące – tyle się tam działo. Ale miłości do gór absolutnie we mnie nie zabiła.

A to chyba najważniejsze! Zatem życzę Ci, żeby kolejne szczyty, które pewnie prędzej czy później pojawią się na Waszej „mapie marzeń”, pokazały tę piękniejszą stronę gór! Dziękuję za wywiad!

Opracowanie:
Barbara Juroszek



Dni Koronki Koniakowskiej 2025

– święto tradycji, sztuki i pasji

Tegoroczne Dni Koronki Koniakowskiej niewątpliwie można zaliczyć do jednych z najbardziej udanych edycji. Sprzyjająca pogoda, bogaty program oraz ogromna frekwencja uczestników sprawiły, że wydarzenie na długo pozostanie w pamięci zarówno mieszkańców, jak i gości z całej Polski oraz Europy.

Pokaz mody i muzyka w kamieniołomie

Szczególnym punktem programu okazał się sobotni pokaz wyjątkowej kolekcji koronki koniakowskiej. W scenerii starego kamieniołomu na Koczym Zamku zaprezentowano bieliznę LUSI LACE & DALIA Lingerie oraz unikatowe projekty z wędzianej koronki. Za aranżację i stylizację odpowiadała Lucyna Ligocka-Kohut.

Pokazowi towarzyszył Magiczny koncert Muzyki Pasterskiej, w którym wystąpili m.in. Trebunie-Tutki, grupa śpiewacza Kóniokowianie oraz Zespół Regionalny Istebna.

Warsztaty i spotkania z mistrzami rękodzieła

Nieodłączną częścią święta były warsztaty rękodzieła, przyciągające miłośników sztuki ludowej z różnych zakątków Europy.

W Centrum Koronki Koniakowskiej odbywał się letni „Weekend z koronką”, podczas którego trzydzieści uczestniczek pod czujnym okiem koronczarek – Teresy Juroszek, Genowefy Kulkuczki i Teresy Vavrac – tworzyło tradycyjne zazdrostki.

W strażnicy OSP zajęcia prowadziła Mistrz Tradycji Helena Wróbel, a obok koronek można było spróbować także innych technik rękodzielniczych. Lucyna Bytow wprowadzała w tajniki bibułkarstwa, a w „koronkowej wiosce” dzieci malowały na deseczkach pod opieką Iwony i Antoniego Konarzewskich. Zbigniew Krężelok instruktor Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Koniakowie prowadził warsztaty rzeźbiarskie.

Konkurs na Najpiękniejszą Koronkę

Tradycyjnie w Izbie Pamięci Marii Gwarek rozstrzygnięto Konkurs na Najpiękniejszą Koronkę – organizowany nieprzerwanie od 23 lat. O zwycięstwie decydują głosy publiczności, oddawane podczas czterech dni wystawy.

W tym roku laureatkami zostały:

I miejsce – Lucyna Bieleśz (Koniaków)

II miejsce – Teresa Juroszek (Koniaków)

III miejsce – Anna Sikora (Koniaków)

Pokoleniowe Heklowanie

Wielkim finałem była niedzielna inicjatywa Pokolenowe Heklowanie. Na łące w Koniakowie spotkało się aż 100 koronczarek, aby wspólnie pokazać, że tradycja wciąż żyje, a wspólne heklowanie daje siłę i radość. Towarzyszył mu Zespół Regionalny „Mały Koniaków” z kapelą. Na zakończenie uczestnicy udali się do strażnicy OSP, gdzie podziwiali m.in. Największą Koronkę Koniakowską oraz niezwykle Hipersześciany Piotra Kiliana.

Dni Koronki Koniakowskiej 2025 odbyły się pod honorowym patronatem Wojciecha Saługi – Marszałka Województwa Śląskiego i Janiny Żagań Starosty Cieszyńskiego.

Podziękowanie

Dziękujemy sponsorom i partnerom, którzy uwierzyli w moją inicjatywę i wsparli ją nie tylko dobrym sercem, ale przede wszystkim finansowo – dzięki Wam mogłam stworzyć przestrzeń, w której tradycja spotkała się ze sztuką i nowoczesnością.





Dziękuję z całego serca artystom i mojemu zespołowi z Centrum Koronki Koniakowskiej.

Ogromne ukłony kieruję do naszych niezastąpionych koronczarek i rękodzielniczek – to Wasze mistrzowskie dłonie, cierpliwość i talent sprawiły, że Dni Koronki Koniakowskiej nabrały wyjątkowego blasku. Wasze zaangażowanie w warsztaty, wystawy i wspólne heklowanie pokazuje, że tradycja żyje i pięknie rozwija się w kolejnych pokoleniach.

Dziękuję także wszystkim, którzy byli z nami – każdemu

uczestnikowi, każdemu uśmiechowi i każdemu oklaskowi. To dzięki Wam Dni Koronki Koniakowskiej są tak niezwykłe.

Do zobaczenia za rok – bo razem tworzymy historię, którą warto dzielić i pielęgnować.

Organizator:

♦ Lucyna Ligocka-Kohut,

Fundacja i Centrum Koronki Koniakowskiej
zdjęcia: Daniel Franek/ Okiem Fotoreportera

Partnerzy

- ♦ Gmina Istebna
- ♦ Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej
- ♦ Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego
- ♦ Starostwo Powiatowe
- ♦ Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej
- ♦ Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Koniakowie
- ♦ Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia
- ♦ "Pro Carpathia"
- ♦ Sponsorzy
- ♦ DREWNOPARK
- ♦ DREWNOSTYL

- ♦ Ariadna - nici, taśmy, wyroby pikowane
- ♦ Złoty Groń Resort & Spa
- ♦ Willa Pod Lipami
- ♦ Willa Zaolzie
- ♦ Karczma Ochodźta
- ♦ Karczma Świstak
- ♦ DALIA Lingerie
- ♦ Tartak Szymcze Istebna
- ♦ Ligocki & Waszut
- ♦ Piotr i Barbara Przybyła BRAMCO



Koronkowy Hipersześcian Piotra Kiliana

– wystawa rzeźby i koronki

Kolejnej edycji Dni Koronki KONIAKOWSKIEJ towarzyszyła wystawa prac plastycznych Piotra Kiliana, zorganizowana w sali strażnicy OSP w Koniakowie, gdzie prezentowano także Największą Koronkę Koniakowską wpisaną do Księgi Rekordu Polski.

Finisaż wystawy odbył się 17 sierpnia, gromadząc rodzinę i znajomych artysty, ale i wielbicieli niecodziennej sztuki. W trakcie wydarzenia okazało się, że autorska ekspozycja jest rezultatem wielu lat pracy artysty, skupionych wokół zagadnień związanych z geometrią, a zwłaszcza z figurą hipersześcianu. Przestrzenne fascynacje zostały przełane na obrazy, w których można było zauważyć mistrzostwo w budowaniu kompozycji za pomocą perspektywy i łączenia jej z powierzchnią nieba, morza lub bliżej nieokreślonego tła, co w rezultacie dało skojarzenia z surrealizmem. W związku z tym nie dziwił fakt, że podczas swojego wystąpienia Piotr Kilian odwołał się między innymi do czołowego przedstawiciela tego kierunku, Salvadora Dalego. Warto podkreślić, że na samej ekspozycji artysta stworzył swego rodzaju ołtarz z reprodukcją jednego z dzieł hiszpańskiego surrealisty, przedstawiającego Chrystusa na krzyżu w przestrzennej formie hipersześcianu. Aranżację dopełniły lustra w autorskich ramach, kubiczne rzeźby i koniakowskie koronki. Obraz Dalego stał się tym samym pewnym punktem wyjścia do własnych poszukiwań Piotra Kiliana w zakresie wspomnianego hipersześcianu, modyfikując na wiele sposobów jego przestrzenny kształt, wykazując się w tym matematyczną precyzją.

Oprócz obrazów artysta stworzył też kilka rzeźb, w których również sięgnął po ideę plastycznego wyrażenia hipersześcianu, tym razem nie na płaszczyźnie, tylko w przestrzeni. Uczestnicy finisażu jednogłośnie orzekli, że to bardzo awangardowe dzieła, oczywiście świetnie nadające się do dużych, nowoczesnych pomieszczeń. Sam Piotr Kilian chętnie dzielił się swoimi przemyśleniami, które przypominały uniwersytecki wykład z matematyki.

Pośród rzeźb pojawiły się też takie, na których krawędzie i boki nałożono nic innego, jak tylko – koniakowską koronkę, tworząc jakby kryształowe, ażurowe formy. Zdumiewający efekt artystyczny wzbudził bardzo duże zainteresowanie zwiedzających, tym bardziej, że w oryginalny sposób łączył się z Dniami Koronki!

Piotr Kilian otworzył tym samym nowe możliwości prezentacji szydełkowych dzieł kobiet z Koniakowa, choćby w salonach Biura Wystaw Artystycznych czy awangardowych galerii! Trzeba ze wszech miar życzyć w tym względzie powodzenia odważnemu twórcy z Koniakowa.

Opracowanie:
✦ Michał Kawulok
kierownik Muzeum Beskidzkie
im. Andrzeja Podzorskiego w Wiśle





**EUROPEJSKIE
DNI
DZIEDZICTWA**

**W STRONĘ ARCHITEKTURY
MŁODE DZIEDZICTWO**

Fundacja Koronki Koniakowskie serdecznie zaprasza na wystawę fotografii i koronek w Centrum Koronki Koniakowskiej pt.

**Szydełkiem i dłutem.
Koronkowa delikatność i drewniana potęga Karpat**

Termin: 13 wrzesień - 31 październik 2025
- I piętro, wstęp bezpłatny

**Spotkanie dla rzemieślników,
rzeźbiarzy, budowniczych
i architektów w Dworze Kukuczka w Istebnej**

Termin: 21 wrzesień 2025, godz.: 16.00

godz. 16.00 - Przywitanie gości, Lucyna Ligocka - Kohut - organizator
godz. 16.30 - Jan Karpiel - Bulecka z Zakopanego - wykład wybitnego architekta, multiinstrumentalisty, folklorysty pt. "W stronę architektury. Tradycyjne budownictwo drewniane w Beskidach kontra młode dziedzictwo".
godz. 17.30 - dyskusja uczestników spotkania
godz. 18.00 - Koncert na drumlach i skrzypcach Józef Brody

WSTĘP WOLNY

Projekt realizowany w ramach karnetu artystycznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2021-2027, o priorytecie "Wsparcie rozwoju lokalnej społeczności"

**PER(w)SI
KONIAKOWSKIE
STRINGI**

**III BIEG
NA OCHODZITĄ**
11 PAŹDZIERNIKA 2025
START GODZ. 12.00

Zapisy on-line:
www.pomiarczasu.pl
pakiet startowy - 60 zł

Trasa biegu: szczyt Ochodzita.
Dystans: 5,5 km.
Start biegu: 12.00
10:30-11:30 - odbiór pakietu startowego
11:45 - rozgrzewka - Adrianna Palka
12:00 - START BIEGU

Cel biegu:
Promocja profilaktyki raka piersi.
Dochód z biegu zostanie przekazany na rozwój dziecięcej Szkoły Koronki Koniakowskiej.

Biuro zawodów:
www.centrumkoronkikonikowskiej.pl
ligockakohut@gmail.com
tel.: +48 535 328 291

Partnerzy:
OnkoCafe

Organizator:
Lucyna Ligocka - Kohut
Adrianna Palka
Magdalena Kobielska, biegaczka, olimpijka z Istebnej

Sponsorzy:

CO KANY U NAS



Wolność, która jest w nas Koncert z okazji 20-lecia Fundacji Piastun

11.08.2025 w restauracji Dwór Kukuczka miał miejsce wyjątkowy koncert pod nazwą "Wolność, która jest w nas" zorganizowany przez Fundację na rzecz dzieci i młodzieży Piastun z Opola.

Wydarzenie było realizowane w ramach obchodów 20-lecia tej organizacji, która od początku swojego istnienia realizuje projekty na rzecz współpracy i budowania mostów dialogu ponad granicami. Wiele z nich było i jest realizowanych na terenie gminy Istebna. Dlatego właśnie Trójwieś obok Iwano-Frankiwska w Ukrainie i Opola została wybrana jako jedno z trzech miejsc realizacji koncertów jubileuszowych przez fundację Piastun. W programie koncertu, którego celem było promowanie idei wolności, pokoju i szacunku do drugiego człowieka, wolnego od ksenofobii i uprzedzeń, znalazło się wiele znanych utworów w wykonaniu artystów z Opola i Iwano-Frankiwska na Ukrainie.

Gośćmi specjalnymi byli artyści z Filharmonii w Iwano-Frankiwsku na czele z Dyrektorem Volodymyrem Rudnyckym. W koncercie wzięło udział ok. 130 widzów, mieszkańców Trójwsi i gości a wśród nich Wójt Gminy Istebna Stanisław Legierski, radni Gminy Istebna. Koncert prowadziła Aneta Legierska-Bujok Dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury w Istebnej.

Wśród osób spoza naszego regionu obecni byli założyciele i członkowie Zarządu Fundacji: Krzysztof Pawlak, Eugeniusz Chrzanowski, Maciej Pawlak, Dyrektor Ośrodka Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu w Opolu Pani Alicja Krukowska, Dyrektor Ośrodka dla dzieci Głuchych w Ka-





łuszu w Ukrainie Pani Svitlana Dzundza oraz młodzież z uszkodzonym narządem słuchu z Ukrainy i Polski przebywająca w Koniakowie na turnusie rehabilitacyjnym organizowanym przez fundację.

Ważnym elementem koncertu było uhonorowanie przez Fundację Piastun trzech mieszkańców Gminy Istebna: Piotra

Zawadę, Tadeusza Papierzyńskiego i Marię Motykę medalami jubileuszowymi za współpracę. Koncert zakończył się owacją na stojąco.

Opracowanie:

♦ Fundacja Piastun
zdjęcia: Michał Kuźma



Złoty Krzyż Zasługi dla Łucji Michałek-Chudeckiej

Podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim 29 lipca 2025 roku odznaczono osoby szczególnie zasłużone dla państwa i społeczeństwa. Wśród nich znalazła się Łucja Michałek-Chudecka (Wójt Gminy Istebna w latach 2018–2024), uhonorowana Złotym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz społeczności lokalnej.

Odnaczenie to, nadawane od 1923 roku, jest jednym z cywilnych wyróżnień państwowych nadawanych przez Prezydenta RP i trafia do osób, które swoją pracą wspierają rozwój lokalnych wspólnot.

Łucja Michałek-Chudecka w trakcie pełnienia funkcji wójta wraz z radnymi i pracownikami urzędu podejmowała działania związane m.in. z inwestycjami infrastrukturalnymi, oświatą, kulturą i sportem.

Odbierając odznaczenie, podkreśliła, że traktuje je jako wyraz uznania nie tylko dla swojej pracy, ale także dla wspólnego wysiłku osób, z którymi współpracowała na rzecz gminy.

♦ na podstawie materiału opracowanego
przez Klub Radnych „Trójwieś Beskidzkich Wartości”
zdjęcie z archiwum prywatnego laureatki





Festyn Trzech Sołectw

– wspólna zabawa, smak i muzyka „Pod Skocznia”

30 sierpnia 2025 roku Amfiteatr „Pod Skocznia” wypełnił się radością i wspólnym świętowaniem mieszkańców Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa. Festyn Trzech Sołectw przeszedł do historii jako dzień pełen dobrej zabawy, muzyki, śmiechu i wspólnoty.

Jednym z głównych punktów programu był **konkurs na „kociółka niebanalnego”**, który przyciągnął wielu smakoszy. Do rywalizacji stanęły cztery drużyny:

- ♦ **Błęziej** z aromatycznym żeberkiem BBQ,
- ♦ **Koło Gospodyń Wiejskich Istebnianki** z tradycyjną grochówką z żeberkami,
- ♦ **Ochotnicza Straż Pożarna Istebna Centrum** z kwaśnicą na żeberku,
- ♦ **Basia i Zbyszek** z regionalnymi prażuchami.

Smaki były tak wyjątkowe, a rywalizacja tak wyrównana, że jury zdecydowało – **każdy jest zwycięzcą!**

Wieczór obfitował w atrakcje artystyczne. Publiczność rozbawił program **„Śląski Humor i Piosenka”** w wykonaniu Piotra i Agnieszki Szefer, a parkiet rozgrzała dyskoteka prowadzona przez **DJ Baśka Music – Michała Kajzara wraz z Kamilem Kwapiszem**.

W wydarzeniu uczestniczyli również przedstawiciele władz lokalnych: Wójt Gminy Istebna Stanisław Legierski, Barbara Juroszek, sołtys Istebnej, Bogumiła Kawulok, sołtys Jaworzynki, Jan Gazur, sołtys Koniakowa, Sekretarz Gminy Istebna Grażyna Szalbot oraz radni gminy Istebna. To właśnie oni – wspólnie – podziękowali mieszkańcom i młodzieży za aktywny udział i stworzenie niepowtarzalnej atmosfery.

Festyn został zrealizowany dzięki środkom z **Funduszu Sołectkiego** wsi Istebna, Jaworzynka i Koniaków.

Ten dzień pokazał, że gdy trzy sołectwa łączą siły – powstaje coś naprawdę wyjątkowego.

Opracowanie:
♦ Barbara Juroszek



Jaworowy Listek po raz drugi!

Ogólnopolski Festiwal Folkloru Dziecięcego w Istebnej



Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Koniakowie wraz z Fundacją Dziedzictwo zapraszają na wyjątkowe wydarzenie – II edycję Ogólnopolskiego Festiwalu Folkloru Dziecięcego „Jaworowy Listek”, która odbędzie się w dniach 27–28 września 2025 r. w hali dawnego gimnazjum w Istebnej.

Program festiwalu

Sobota, 27 września – przegląd konkursowy:

Na scenie zaprezentują się soliści śpiewacy i instrumentalści, grupy śpiewacze oraz dziecięce kapele.

Niedziela, 28 września:

Wydarzenie rozpocznie uroczysta Msza Święta, po której nastąpi przegląd zespołów tanecznych.

Święto folkloru dla całych rodzin

Organizatorzy zachęcają do udziału całe rodziny – publiczność będzie miała okazję kibicować młodym artystom i podziwiać dziecięce zespoły folklorystyczne z różnych zakątków Polski.

Festiwal organizowany jest przy współpracy z **Narodowym Instytutem Kultury i Dziedzictwa Wsi** oraz **Regionalnym Ośrodkiem Kultury w Bielsku-Białej**. Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem **Janiny Żagan, Starosty Powiatu Cieszyńskiego**.

Do zobaczenia na festiwalu!

Opracowanie:
♦ Fundacja Piastun
zdjęcia: Michał Kuźma



Honorowy Patronat
Starosty
Cieszyńskiego
Janiny Żagan



NIKIOW
NARODOWY INSTYTUT KULTURY
I DZIEDZICTWA WSI

ROK
Regionalny Ośrodek Kultury
Bielsko-Biała



Karol Kübel,

- człowiek, któremu Koniaków wiele zawdzięcza

Już wkrótce w Szkole Podstawowej nr 1 w Koniakowie odstonięta zostanie tablica upamiętniająca Karola Kübla – człowieka niezwykle zasłużonego dla miejscowości. Jego historia, niestety, z biegiem lat uległa zapomnieniu. Tablica w koniakovskiej szkole przypomni o człowieku, który przyczynił się do rozwoju wsi, działając na wielu płaszczyznach społecznych i służąc mieszkańcom licznymi talentami. Był szanowanym nauczycielem, inicjatorem budowy kościoła w Koniakowie, organistą i dokumentalistą. Potrafił łączyć tradycję z nowoczesnymi rozwiązaniami. Dom rodziny Küblów przez wiele lat pełnił rolę najważniejszej instytucji życia lokalnego, zarówno przed wojną, jak i po niej.

Publikujemy życiorys spisany przez wnuczkę Karola Kübla – panią Oliwię Sławińską, wzbogacony o fotografie z archiwum rodzinnego.



Karol Kübel (1861–1940)

Karol Kübel urodził się 29 października 1861 we Frysztacie. Był pierwszym dzieckiem Leopolda i Karoliny (z domu Nawrat).

Dzieciństwo i lata młodości spędził we Frysztacie, następnie kontynuował edukację w Seminarium Nauczycielskim w Cieszynie.

W roku 1880, w wieku 19 lat został mianowany młodszym nauczycielem w Kończycach Wielkich.

W październiku roku 1884 poślubił Filomenę Górnioszek, córkę lokalnego kowala - Józefa Górnioszka. W Kończycach spędzili kolejne 4 lata, gdzie urodziła się trójka z ich jedenastu dzieci - Rudolf, Karol i Alojzja.

W roku 1887 Karol został awansowany na stanowisko nauczyciela w Szkole Ludowej I w Koniakowie, w której kierownikiem był Józef Broda. W 1889 Karol zostaje kierownikiem szkoły i pozostanie nim aż do swojej emerytury w roku 1921.

Umiera 28.12.1940r. w wieku 79 lat.

Karol Kübel oprócz pełnionego stanowiska kierownika szkoły był społecznikiem, miał ogromny wkład w rozwój Koniakowa. Znając biegle język niemiecki pisał oficjalne pisma do różnych instytucji C.K. Austrii, pomagał mieszkańcom w wielu administracyjnych sprawach.

Prowadził metryki urodzeń, zgonów i ślubów lokalnej społeczności.

Był inicjatorem budowy kościoła w Koniakowie, wystarał się o organy braci Rieger (Rieger Orgelbau) z Jägerndorfu (obecnie Karniów w Czechach) i o dzwony firmy Karol Schwaabe z Białej (skradzione przez Hitlerowców podczas II wojny światowej).

Był organistą w kościele, ale grał również na innych instrumentach - m.in. na skrzypcach, kontrabasie, klawecie.

Prowadził kasę zapomogowo-pożyczkową, prenumerował Gwiazdkę Cieszyńską, Zaranie Śląskie i Kosmos (niemieckojęzyczny magazyn popularno-naukowy). Szedł z duchem czasu, w 1938r., na dwa lata przed śmiercią przekonywał miejscowych na posiedzeniu Wydziału Gminnego w sprawie światła elektrycznego o plusach tegoż - większość członków Wydziału była przeciw nowoczesnemu wynalazkowi argumentując „potomkowie nasi by nas przekleli, że zaprowadziliśmy elektrykę do gminy”. Na szczęście na kolejnym spotkaniu większość zagłosowała za instalacją elektryki, dzięki czemu od przeszło 90 lat mamy w gminie prąd.

Opracowanie:
♦ Oliwia Sławińska



> Grono pedagogiczne przed szkołą. Karol Kübel stoi pierwszy z lewej.



> Stoją od prawej: Karol Kübel, córka Genowefa (później nauczycielka w szkole w Koniakowie), trzecia żona Karola Jadwiga, syn Korneliusz, córka Bronisława.



> Karol Kübel z pierwszą żoną Filomeną i dziećmi.



> Stoją od lewej: syn Rajmund, druga żona Karola Matylda, Karol Kübel, córka Emilia i córka Filomena. Na koniu bujającym syn Leon, a obok stoi syn Józef.



10. rocznica śmierci Barbary Wałach



10 lat temu, 28 września 2015 roku, odeszła Barbara Wałach, artystka, konserwatorka sztuki i kustosz Muzeum Jana Wałacha w Istebnej. Urodzona 12 września 1940 roku, najmłodsza z trzynastoorga dzieci Jana i Teresy Wałachów, od młodości pasjonowała się sztuką. Po ukończeniu Liceum Technik Plastycznych w Bielsku-Białej i kursu kreśliń budowlanych w Gliwicach, studiowała rzeźbę

oraz konserwację dzieł sztuki na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Po studiach pracowała przy konserwacji zabytków w całej Polsce – w pałacach, klasztorach i kościołach. W regionie Śląska Cieszyńskiego jej prace obejmowały renowację polichromii i rzeźb w Istebnej, Wiśle, Koniakowie i Jaworzynie, gdzie można zobaczyć także jej płaskorzeźby „Boże Narodzenie” i „Zmartwychwstanie”.

Pani Basia była osobą pełną pasji i cierpliwości. Każdą pracę traktowała jak wyzwanie i okazję do nauki, nie szczędząc czasu na dokładne poznanie historii i szczegółów zabytku. Prowadziła

muzeum rodzinne po swoim ojcu, Janie Wałachu, dbając o jego dorobek artystyczny, a przy tym dzieliła się wiedzą i doświadczeniem z młodszymi pokoleniami. Z jej inicjatywy w 2008 r. powstało Stowarzyszenie im. Artysty Jana Wałacha w Istebnej.

Była również miłośniczką przyrody – przez cały rok troszczyła się o ptaki, sarny i inne zwierzęta wokół domu, a w drobnych codziennych rzeczach potrafiła dostrzegać piękno i sens.

W 2015 roku została uhonorowana nagrodą Rady Gminy Istebna za zasługi dla kultury oraz nagrodą im. ks. Leopolda Jana Szerznika w kategorii ochrony kultury. Po jej śmierci w 2016 roku Stowarzyszenie im. Artysty Jana Wałacha w Istebnej zorganizowało wystawę jej prac oraz wydało katalog poświęcony jej twórczości, zawierający wspomnienia bliskich i rodziny.

Opracowanie:
♦ Barbara Juroszek



> Barbara Wałach z ojcem, rok 1979

ZDROWA TRÓJWIŚĆ



Zieliny z nasij dziedziny Ściawina



Jako to lato chónym zleciało! Niby furt ciepło ale dziyrń uś krótsi, listki na drzewach ziółknóm, idzie ku jesiyni.

Myślim zie zielin mocie kupa nazbiyrane i nasusióne, soków a dziymów teś narobióne. Latós tego łowocu je fest, teraz aji śliwek na drzewach kupa, worce marmulady zrobić. Jako ze wsieckim, aji z tym kupa roboty, bo trza nazbiyrac, kostki wyciógnóć, a potym smazić pómalučku i do słoji. Jo rada do tych usmaziónych śliwek dowóm kakao i gorzkij ciekulady, wychodzi

wtedy tako cyganióno nutella. Jak przidóm długi wieciory, a jakosi śpatno pogoda, tós chce sie ćłowiekowi ciego słodkiego, wtedy tako marmuladka przedobrze smakuje.

Pómału teś nastowcie se jabłek na łocet, ze siejść tydni to sie kisi, tós kole listopada be gotowe. Jo jeście móm łóński ale uś jech nastawiła nowy, bo rada se rano wypijóm porcynalek gorkij wody z dwóma tyškami łoctu i kapećkóm soli kłódawskij.

Na jesiyrń kupa ludzi zacino krzypać, smarkać, trzabytoby, jak ście uś tego nie zrobili, zacióńć sie hartować. Rano bosu po rosie pochodzić, jak sie jyny do, tós być na polu i korzystać ze słónka, nie smarować sie ziodnymi dziadostwami, niech tam to słónečko kapkym dotchnie tej skóry. Woda z łoctym z rana, a jak uś ciujmy, zie nas cosi biere, tós chónym wóniel (taki tyn na problemy z brzuchym) dać do pół fikfi wody, zostawić na 20 minut i wypić. Za piyńć godzin zaś. Kupa je tych śpaców coby my biydni nie byli, jyny trza jich zastosować.

Dobre, dość, bo uś forymnie napisane, a jeściech Wóm dziśka to ziodnej zielinie nie łopowiedziało. A dziśka to je zielina, isto jeście barzi niś barślica, przez wsickich nie rada widziano. Bo gdós teś to widzioł, coby padać, zie ściawina, to je zocne ziele. A tu, podziwiejcie sie ludkowie, ta nasio znienawidzóno, wsyindy rosnóno, ciyjsko do wytłupinióno ściawina teś je w grónie tych zielin, co to ćłowiekowi pómogajóm.

Po pańsku ściawina sie nazywo “kobylak”, ciekawe ciście to wiedzieli, bo jo powiyom po prowadzie zie ni, dziepro niedownoch sie to tym dowiedziało. Ściawina mo w siebie kupa soli mineralnych, garbników, biołka, wopna, zielaza, cynku i insich cudów, kiere sóm nóm przestrańnie potrzebne. Ze ściawiny zbiyrómy korzyń i nasióna. Z korzyniym to forymnej utropy, bo trza jaki krómpać, coby tyn korzyń ukopać, potym trza to umyć, pokroć na kónski i ususić. Z nasiónamy łatwi, bo to jyny susimy.

Na co nóm to pómozie? Na na wsiecki problemy z brzuchym, jak za kupa boczkuzymy i nóm ciyjsko, jak my se śliwki popili wodóm z potoka i zdo sie zie nas rozerwie, jak sie nóm cosi tam w brzuchu przelywo, a smerdzóno sie beko, tós wtedy se trza zaparzić nasióne lebo korzynia ze ściawiny i ani sie nie pozdómy a uś nóm be lepi. Jak kiery mo bydnóm krew, tós wtedy teś se trza takóm herbatkym uwarzić. Herbatym robimy jako wdyci- jednóm tyškym nasióne zalywómy fikfóm warzónej wody, przikrywómy i za jakisi patnoście minut uś to mogomy pić.

Teraz je nejlepsi cios coby se nasióne ściawiny nazbiyrac, jak jyny idziecie kany na szpacyr, tós przizdrzycie sie, a uwidzicie taki cymne- nie wiym kawowe, ci bordowe suche, wielki badyle, to je tyn skarb, kiery nas mozie łod sraćki i bólow brzucha łochrónić.

Opracowanie:
♦ Teresa Przybyła

Róża Koniakowska dziełem sztuki sakralnej?

Piękno jest według starożytnych filozofów źródłowo powiązane z Dobrem i Prawdą. Jeśli przyjmujemy ten pogląd, to i koronka oprócz kreowania wartości estetycznych i upiększania naszego świata, może być interpretowana i odbierana jako wyraz oraz symbol umiłowania dobra drzemającego w duszy kobiet góralskich, a przez to także dążenia do życia w Pięknie i Prawdzie.

Każda koniakowska róża posiada swoje centrum, z którego rodzi się kosmos koronkowej rozety. Centrum to reprezentuje źródło, z którego wyłaniało się i ciągle wyłania żywocy koniakowskiej kobiety – Boga. Bóg stanowi fundament i kosmiczną matrycę, która porządkuje nasz góralski kosmos. Pogląd ten najlepiej wyraża stare góralskie powiedzenie „Bez Boga ani do proga” czy sentencja starożytnych Rzymian – „Bez Boga żadna myśl nie jest dobra”. Idąc tym tropem, również róża koniakowska może być potraktowana nie tylko jak użytkowa ozdoba pięknego salonu, lecz również jako dzieło sztuki i to wręcz dzieło sztuki sakralnej, w którym odzwierciedlony jest mistyczny mikrokosmos dawnego koniakowskiego świata. Potraktujmy ten krótki tekst jako nieśmiałą próbę rozpatrzenia symbolicznych, duchowych i kulturowych kontekstów w ramach których rozpatrywać można fenomen koniakowskich koronek.



Symboliczne znaczenie kwiatów

Cały świat widzialny jest jakby księgą
pisaną ręką Boga... a poszczególne
stworzenia są jakby jakimiś kształtami
nie ludzką wynalezionymi nauką,
lecz bożym wyborem ustanowionymi,
by ukazywały Boską mądrość rzeczy niewidzialnych

Hugon od św. Wiktora

Koronka koniakowska, będąc czymś na kształt ukwieconej łąki, na której zauważyć można artystycznie przetworzone i geometrycznie skomponowane motywy różnych kwiatów, ziół czy owoców, wśród których gdzieś przebiegają niebiańskie obiekty, jak gwiazdy czy księżyc, może być interpretowana jako artystyczny wyraz duchowości koniakowskich kobiet, niosący specyficzny rodzaj symbolicznego przesłania.

Kwiaty już w starożytności pełniły istotną rolę w obrzędowości ludowej czy w liturgii, a także były nośnikami ważnych treści symbolicznych i duchowych. W Piśmie Świętym kwiaty są obrazem kruchości i przemijalności ludzkiego życia: „Wszelkie ciało, to jakby trawa, a cały wdzięk jego jest niby kwiat

polny. Trawa usycha, więdną kwiat, gdy na nie wiatr Pana powieje (...) lecz słowo Boga naszego trwa na wieki”¹.

Również przystrojanie kapliczek przydrożnych, ołtarzy, obrazów religijnych czy grobów kwiatami, oprócz funkcji dekoracyjnej posiada głębszy, duchowy sens. Z jednej strony podkreślając ulotność i kruchość życia doczesnego, lecz z drugiej wyrażając wiarę w zmartwychwstanie i nadejście wiecznej wiosny życia w niebie.

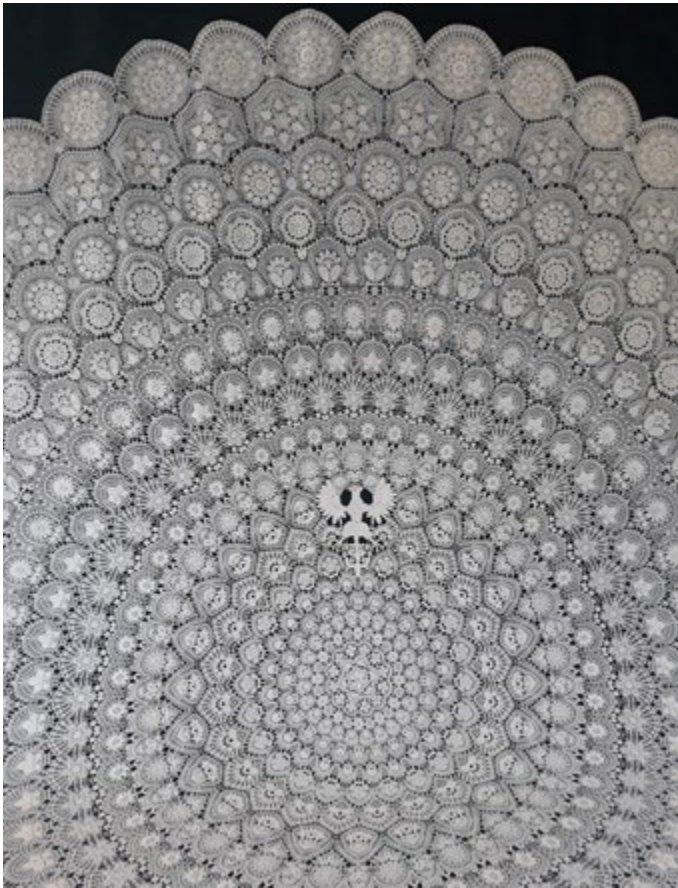
Sam Chrystus porównywany był już w Izajasza do kwitnącej latorośli, na której spoczął Duch Pana, a w Pieśni nad Pieśniami wystawiana jest wiosna, kiedy na powrót zakwitły kwiaty – symbol odrodzenia ludzkości i przymierza Boga z Kościołem. Kwiaty pojawiają się też w Nowym Testamencie np. w Ewangelii Mateusza. Kwiaty polne są tak piękne, że nawet królewskie szaty Salomona błędną w porównaniu z ich urodą, są znakiem tego, iż Bóg troszczy się o duchowe i materialne potrzeby swych wiernych niezależnie od ich statusu społecznego i ogarnia swą Opatrznością całą Ziemię i cały Wszechświat.

Symboliczną wymowę kwiatów dostrzegali i podkreślali zwłaszcza mistycy chrześcijańscy, uważając chrzest święty za oznakę duchowej wiosny i budzenia się człowieka do życia w Prawdzie. Jak pisze św. Zenon z Werony – „Święty źródło chrztu winniśmy uważać za wiosnę. Z jego bogatego łona, zapłodnionego nie przez ciepły wiatr zachodni, lecz przez Ducha Świętego, rodzą się przeczyste kwiaty Kościoła – słodkie dzieci nasze. Obdarzone odmiennymi darami Bożymi, lecz tym samym narodzeniem, dzięki świętej wierze wydają Boską woń”.

Symboliczne znaczenie kwiatu róży

Róża należy do wąskiego grona (obok lilii, lotosu, fiołka i krokusa) kwiatów, którym wyznaczono szczególne, jeśli nie pierwszoplanowe role w judaistycznej czy chrześcijańskiej ikonografii i piśmiennictwie. Już u Syracha mądrość Boża porównywana jest do różanego ogrodu w Jerycho, natomiast dzieci Boże przyrównywane są do kwitnących róż. W katakumbach pierwszych chrześcijan ozdabiano ich ściany freskami przedstawiającymi girlandy kwitnących róż i kwiatów symbolizujących rozkwitające w duchu Bożym dusze zmarłych chrześcijan. Narastająca fala prześladowań i liczne ofiary życia wśród męczenników skłoniły św. Cypriana z Kartaginy do porównania Kościoła z ogrodem purpurowych róż i lilii. „Poprzednio był biały dzięki czynom braci. Teraz z powodu krwi męczennickiej stał się purpurowy. Wśród jego kwiatów nie brak lilii ani róż”. Purpurowa róża stała się więc symbolem męczeństwa chrześcijan, a wkrótce – symbolem męki Króla Męczenników – Chrystusa. Również ciernie róży mają symboliczne znaczenie – jak pisze Dorothea Forstner OSB, wyobrażają grzechy ludzkości i nieuniknione ich skutki – ból i cierpienie. Już od ok. V wieku odnajdujemy świadectwa wiązania kwiatu róży z Matką Boską, której dziewiczy kwiat rozkwita wśród kolców upadłej ludzkości. Im dalej w czasy średniowiecza, tym bardziej rozbudowywano tę symbolikę i postać Chrystusa i Matki Bożej na trwale powiązano z motywem kwiatu róży. Jednym z określeń matki Bożej stała się „Róża Syjonu” a także „Róża Duchowna (Rosa Mystica) - w tym znaczeniu róża jest symbolem nieprzemijającej miłości Matki Boskiej do Boga i ludzi. Symbolika róży dała także początek chrześcijańskiemu różańcowi. Również papież jako wyraz najwyższego uznania dla wkładu w rozwój Kościoła obdarowują wybraną osobę złotą różą. Co ciekawe w modlitwie, która odmawia papież podczas obrzędu poświęcenia złotej róży, porównuje się Chrystusa do Kwiatu pól i Lilii dolin. Snując tu pewną analogię z koniakowską różą można i w niej doszukać się jakichś przeczuwanych bardziej niż wyraźnie zwerbalizowanych odniesień do postaci Chrystu-

1) Iz 40, 6-8 cyt. za: Dorothea Forstner OSB, Świat symboliki chrześcijańskiej, Warszawa 1990, s. 184



sa i Matki Bożej. Również wielu świętych przedstawianych jest z różą jako atrybutem. Czerwona róża tradycyjnie symbolizuje męczeństwo, umartwienie lub ofiarną modlitwę, biała natomiast czystość, dziewictwo i niewinność. Róża stała się też godłem Reformacji luteranckiej i jest symbolem wielu Kościołów protestanckich. Wieniec z róż opasujący Serce Maryi znajduje się w herbie zakonu klaretynów, a jako róża atrybut świętych w herbach elżbietanek i terezjanek. Występuje też w herbach jadowianek i salezjanek

Motyw róży znalazł też swe miejsce w herbach wielu ry-

cerskich rodów europejskich w tym i polskich. Interesująca nas tu najbardziej jako charakterystyczna dla róż koniakowskich biała róża, podobnie jak kremowa, oznacza w heraldyce uduchowioną miłość, pokorę, niewinność, czystość i sekret. Tradycyjnie z białych róż składa się ślubny bukiet, który symbolizuje szczęśliwą miłość. Białe róże wyrażają szacunek, symbolizują honor i pokój. W kulturze popularnej czerwona róża jest symbolem miłości i tęsknoty, ale także niektórych ruchów lewicowych.

Według Słownika symboli literackich - róża mistyczna oznacza doskonałość, pełnię: W swej Boskiej Komedii Dante posłużył się tą symboliką i kontempluje w Raju Różę Mistyczną, w którą zostały ułożone postacie aniołów i ludzi zbawionych.

W czasach współczesnych następuje swoisty kryzys metaforyki związanej z kwiatem róży. Symbolika róży nie komponuje się łatwo ze współczesną wrażliwością, której często daleko do poczucia pogłębionej religijności i wagi wartości symbolizowanych tradycyjnie przez purpurową i białą różę. W poezji i malarstwie zanika odwoływanie się do alegorycznego znaczenia roślin czy kwiatów, a jeśli już takowe się pojawiają, to wtedy miejsce róży zajmują bardzo często inne kwiaty, zioła czy chwasty. Symboliczne i alegoryczne znaczenie róży podlega często atakom, postępowaniu czy wręcz odrzuceniu². W świecie tak bardzo oddalonym od źródeł dawnej symboliki i mistyki chrześcijańskiej potrzeba wiele uwagi i umiejętności wczytania się w ukryte kody kulturowe, by w różę koniakowskiej dostrzec jej sens symboliczny i duchowy.

Z Górolskim Pozdrowiym

♦ Andrzej Suszka z Rupinyki łód Fiedora

2) Nawrocka Ewa, Oset i róża w polskiej poezji współczesnej, [w:] Literacka symbolika roślin, red. Anna Matuszewska, Gdańsk 1997, s. 201-210



Optometryczne
badanie wzroku
przy zakupie okularów
GRATIS



www.optyk-fuchs.pl

GABINET OKULISTYCZNY

WISŁA CENTRUM ul. 1-go Maja 67A
(pawilon usługowo-handlowy)

lek. med. Władysław Broda

optometryści: mgr Krystyna Fuchs
mgr Jacek Fuchs

REJESTRACJA: ☎ 33 855 30 84

*Chcesz,
aby w „Naszej Trójwsi”
ukazała się
Twoja reklama?*

Kontakt do redakcji:

nasza.trojwies@gmail.com

Nasza
TRÓJWIEŚ



Wydawca:

Gmina Istebna | 43-470 Istebna 1000, woj. śląskie,
tel. 33 855 65 00, www.istebna.eu

Siedziba i adres redakcji:

Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej
i Biblioteka Publiczna w Istebnej, 43-470 Istebna 68 tel. 33
855 62 08 | e-mail: nasza.trojwies@gmail.com

Zespół redakcyjny: Jacek Kohut, Oliwia Szotkowska

Redaktor naczelna: Barbara Juroszek

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie
zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo ich
skracania i opracowania redakcyjnego.

Skład komputerowy, korekta i druk:

Drukarnia Makar-Print
ul. St. Staszica 25, 26-085 Miedziana Góra
www.makar-print.pl

Foto okładka:

Michał Kuźma

PORADNIA MEDYCZNA ISTEbNA

CENTRUM
MEDYCZNE ADO **MED 2**

USŁUGI Z ZAKRESU

- Poradni Chirurgicznej
- Poradni Schorzeń Piersi
- Poradnia Schorzeń Tarczycy

DIAGNOSTYKA

ULTRASONOGRAFICZNA

- Tarczycy
- Piersi
- Narządów jamy brzusznej
- Węzłów chłonnych

ZABIEGI W RAMACH PORADNI

SPECJALISTYCZNYCH

- Usunięcie znamion
- Usunięcie kaszaków
- Biopsję cienkoigłową pod kontrolą USG
- (Tarczycy, Piersi, Węzły Chłonne)
- Biopsję gruboigłową pod kontrolą USG (Piersi)
- Badania histopatologiczne
- EKG
- Spirometria

BADANIA LABOLATORYJNE

- Szeroka oferta badań
- Wyniki on-line dostępne już tego samego dnia

- Ktg dla ciężarnych po 30 tyg ciąży
- Pobieranie wymazów cytologicznych
- Pokaz kąpieli noworodka
- Pielęgnacja kikutu pępownicy
- Edukacja przedporodowa
- Porady laktacyjne

**Poradnia Medyczna
Istebna 423**

Rejestracja tel. 33 851 31 77

on-line:

poradniamedycznaistebna.medifile.pl

Godziny otwarcia:

Poniedziałek 8.00 - 12.00

Środa 8.00 - 12.00

Piątek 8.00 - 12.00

*Przywróć blask
swojej skórze*

- Lifting laserowy
- Laserowe usuwanie przebarwień
- Redukcja blizn potrądzikowych
- Peeling laserowy
- Usuwanie zmian skórnych
- Usuwanie naczynek i pajączków

*Odświeżona, napięta, pełna blasku—
tak może wyglądać Twoja cera*

Laseris Istebna - laseroterapia | medycyna estetyczna

+48 884 510 173

Istebna 1552